

POGODA

Dziś będzie miejscami słonecznie, temperatura około 25 stopni, wiatry południowe 10-15 mil na godzinę. W nocy temperatura 15 stopni.
Jutro pochmurnie, temperatura około 32 stopni.
Wschód 7:17, zachód 4:28.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 252 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Czwartek, 29 Grudnia (December 29), 1977

Telephone Brunswick 8-8700 25c

PROGRAM ENERGETYCZNY CARTERA

Posępne Prognozy Ekonomiczne

Jak Kłamać, To Już Kłamać

Moskwa. (UPI) — Wybitny naukowiec sowiecki Wasyli Jemeljanow w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi agencji prasowej Tass powiedział, że jeżeli Stany Zjednoczone wprowadzą do swego arsenału bombę neutronową — Związek Sowiecki "zmuszony będzie przyjąć wyzwanie w obronie własnej" i nie będzie "biernym widzem".

"Staniemy wobec konieczności przyjęcia tego wyzwania w obronie narodu sowieckiego, naszych sojuszników i naszych przyjaciół... Związek Sowiecki nie potrząsa szabelką, nie ogląda się na cudze terytoria, nie narzuca nikomu swojego stylu życia" — kłamał jak z nut Jemeljanow, który jest z wykształcenia metalurgiem, ale od przeszło dwudziestu lat współdziała w realizowaniu sowieckiego programu nuklearnego.

"Argumenty wysuwane w obronie bomb neutronowych są uderzająco cyniczne i amoralne... Absurdalny pomysł wynalezienia i produkowania bomb neutronowych mógł zrodzić się tylko w głowie maniaka, nastawionego na stworzenie broni zdolnej do zabijania możliwie największej ilości ludzi... Głoszenie, że bomby neutronowe nie wywołają radioaktywnego zatrucia środowiska naturalnego, jest bezwstydnym kłamstwem" — orzekł Jemeljanow.

Wotum Zaufania Dla Begin

Jerozolima (UPI) — Po 11-godzinnej debacie parlamentarnej, najdłuższej w historii Parlamentu Izraelskiego, premier Menachem Begin uzyskał wotum zaufania i aprobację swego 26-punktowego planu pokojowego, który zaproponował egipskiemu prezydentowi Sadatowi w czasie szczytowego spotkania w Ismailii.

Plan poparło 64 posłów, 8 głosowało przeciw, 40 nie brało udziału w głosowaniu. Od głosowania wstrzymali się wszyscy posłowie z ramienia opozycyjnej Partii Pracy.

Premier Begin powiedział, że wobec żądań egipskich całkowitego wycofania się Izraela z okupowanych terenów arabskich, w Ismailii omal nie doszło do zerwania rokowań.

"Istniała możliwość, że powiemy sobie dowidzenia i rozejdziemy się w niegodzie" — przyznał szef rządu.

Debata parlamentarna była nie tylko długa, ale i burzliwa, przerywana gwizdami i "kocią muzyką", co wskazuje jak bardzo emocjonalnym jest problem wycofania wojsk izraelskich z terytoriów zdobytych w 1967 roku. Przed gmachem Parlamentu demonstrowało około 500 mieszkańców okolicznych dzielnic, utworzonych na ziemiach zdobytych.

Trudno jest w tej chwili przewidzieć czy otrzymane wotum zaufania przesądzi sprawę pokoju, bowiem prezydent Sadat raz po raz deklaruje, że "definitywnie" nie zgodzi się na pozostawienie wojsk izraelskich na zachodnim brzegu Jordanu i w Pasie Gazy. Prezydent Egiptu wezwał Izrael, aby "zrewidował" swoje stanowisko odnośnie tych ziem i swoje podejście do problemów pokojowych na Bliskim Wschodzie.

Mechanicy Lockheeda Kontynuują Strajk

Los Angeles. (UPI) — Mechanicy dwóch zakładów firmy samolotowej Lockheed, w południowej części stanu California, odrzucili nieznaczną większość głosów proponowany im kontrakt. Strajk 13 tysięcy mechaników trwa już 3 miesiące.

Czas Nie Jest Po Naszej Stronie

Wzrost Bezrobocia Przy Końcu Przyszłego Roku

Paryż (UPI) — W czasie odbywającej się dwa razy do roku sesji państw członkowskich Organizacji Współpracy Ekonomicznej i Rozwoju (OECD), grupującej 24 państwa północno-amerykańskie, zachodnioeuropejskie oraz Japonię, Nową Zelandię i Australię, zarysowały się posępne perspektywy na rok przyszły. Specjaliści z OECD wezwali Stany Zjednoczone do ożywienia własnej gospodarki, ostrzegając że obecne ożywienie tej gospodarki może stracić rozpęd pod koniec 1978 roku.

Obliczono też, że jeżeli nie dojdzie do odpowiednich posunięć w państwach mających kluczowe znaczenie, wskaźnik wzrostu produkcyjnego w państwach członkowskich wyniesie średnio od 3 do 3,5 procent.

"Obecne przewidywania wskazują, że bezrobocie może wzrosnąć w znac-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Amerykańskie Myśliwce Dla Sudanu

Washington (UPI) — Rząd Stanów Zjednoczonych podjął zmienną decyzję aby sprzedać szwadron myśliwców typu F-5 Sudanowi. Rząd w Chartumie zwrócił się do USA z zamówieniem w grudniu ub. roku. Od tego czasu władze sudańskie — blisko sprzymierzone z Egiptem i Arabią Saudyjską — wyrzuciły ze swego kraju sowieckich doradców wojskowych, szukając wsparcia raczej na Zachodzie w obliczu agresywnej polityki Egiptu i Libii.

Zamówienie Sudanu ma kosztować w granicach \$75-\$80 milionów i zostanie sfinansowane przez Arabię Saudyjską. Zarówno rząd saudyjski jak i prezydent Egiptu Anwar Sadat usilnie nalegali na rząd amerykański aby zatwierdził transakcję. Jeżeli dojdzie ona teraz do skutku — w co już raczej trudno jest wątpić — oznaczać ona będzie pierwsze dostawy sprzętu bojowego z USA dla Sudanu.

W kwietniu br. dostarczono Sudanowi 6 samolotów transportowych typu Hercules C-130 i obecnie przeprowadza się także sprzedaż urządzeń radarowych, które mają wzmocnić obronę przeciwlotniczą tego kraju.

Zródła w Kongresie donoszą, iż administracja w Washingtonie zamierza również zrealizować sprzedaż 60 myśliwców bombowych Arabii Saudyjskiej, o które Arabia zabiega już od pewnego czasu.

Trzy Grosze Hanoi

Hongkong (UPI) — Komuniści z Hanoi wtrącają swoje grosze do kampanii prezydenta Cartera w obronie praw ludzkich. Mianowicie dziennik komunistyczny "Nhan Dan," sławiąc Związek Sowiecki, ostrzegł Prezydenta, aby nie usiłował wywierać nacisków, ponieważ jego kampania w rzeczywistości staje się instrumentem wprowadzania rozłamu pomiędzy państwami "socjalistycznymi".

Sejsmografy Notują

Sztokholm (UPI) — Sejsmografy w szwedzkim obserwatorium Hagfors zanotowały silny wstrząs ziemi w Afryce wschodniej, w pobliżu granicy Etiopii i Sudanu, z epicentrum na Morzu Czerwonym.

"Wielka" Pomoc!



Rosną Siły Nieprzejednanych

Bejrut. (UPI) — Arabski obóz nieprzejednanych, odrzucających pokojową inicjatywę egipskiego prezydenta Sadata, wzrósł w siłę, gdy według doniesień z dobrze poinformowanych kół arabskich Irak zdecydował się sprzymierzyć z Syrią i Palestyńską Organizacją Wyzwolenia.

Cztery tygodnie temu Irak opuścił szczytową konferencję nieprzejednanych w Tripoli, nie mogąc przejść do porządku dziennego nad konfliktem ideologicznym z Syrią.

Według doniesień lewicowego dziennika bejruckiego "As Safir" iracki prezydent Ahmed Hassan al Bakr zdobył się wczoraj na gest niecodzienny, wysyłając list do syryjskiego prezydenta Hafeza Assada z zaproszeniem do Bagdadu na konferencję pojednawczą.

W konferencji tej uczestniczyć będzie także przedstawicielstwo PLO. Przywódca Palestyńczyków — Yasser Arafat już znajduje się w Bagdadzie i — jak się wydaje — właśnie on nakłonił irackiego prezydenta do podjęcia próby pojednania i przyłączenia się do lewicowych państw arabskich, tworzących tzw. Front Konfrontacji.

Reakcja syryjskiego prezydenta Assada na zaproszenie irackie nie jest do tej pory znana.

Miller Na Miejsce Burnsa

Washington. (UPI) — Prezydent Carter dokonał ostatecznie wyboru kandydata, który ma zastąpić dotychczasowego przewodniczącego niewaligicznej Komisji Rezerw Federalnych (Federal Reserve Board) Arthura Burnsa. Nominacja G. Williama Millera spotkała się natychmiast z pozytywną oceną ze strony wielkiego biznesu, zorganizowanego świata pracy i przedstawicieli bankowości. 52-letni Miller znany jest jako specjalista d/s ekonomicznych, całkowicie oddany zagadnieniom inflacji i bezrobocia.

Oczywiście nie wszyscy w Washingtonie od razu pozytywnie ustosunkowali się do nominacji. Republikanie w Senacie — Senat musi zatwierdzić nominację Millera — wyrażają pewne zastrzeżenia ponieważ bliżej go nie znają.

Komisja Rezerw Federalnych kontroluje ilość waluty w obiegu oraz ustala stopę procentową odsetek dla bankowości.

Przyczyna Tragicznych Eksplozji

Calveston, Tex. (UPI) — Jak się okazuje, pył zbożowy i niekorzystne warunki atmosferyczne (wyjątkowo niska zawartość wilgoci w powietrzu) stały się przyczyną tragicznego wybuchu w śpichrzach tutejszej Farmer's Export Co. W przeszłości pył ten był odprowadzany w powietrze. Z uwagi jednak na ostatnie rozporządzenie federalne o ochronie środowiska, firma miała zainstalować odpowiedni odkurzacz, który wyciągałby z silosów pył. W międzyczasie jednak pył ten gromadził się w pomieszczeniach śpichrzowych.

Mike Lyman, dyrektor i inżynier z Far-Mar Company w Hutchinson, Kan., twierdzi, iż powszechnie wiadomo, że pył zbożowy jest 50-krotnie groźniejszy od pyłu węglowego z uwagi na łatwiejszy potencjał wybuchowy.

W przeciągu jednego tygodnia w całym kraju zgineło przeszło 50 osób w rezultacie eksplozji w amerykańskich śpichrzach.

Rezygnacja Podyktowana Złym Zdrowiem

Charlotte Amalie (NYT) - Gubernator amerykańskich Wysp Dziewiczych Cyril E. King, który jak się okazuje cierpi na nieuleczalnego chorego na raka, urodził się 7 kwietnia 1921 w St. Troy na Wyspach Dziewiczych.

Archipelag, leżący nieco na wschód od Portoryko, liczy w sumie około 100 wysp, z czego przeszło 50 należy do USA, natomiast pozostałe są posiadłością Wielkiej Brytanii.

Standartowe Wymogi Ignorowane

Washington (UPI) — Dziennik "Washington Post" podaje w jednym z artykułów stwierdzenia t. zw. Joint Commission on Accreditation of Hospitals, która przez ostatni rok prowadziła kontrolę warunków jakie panują w szpitalach. Gazeta cytując doniesienie komisji, iż 60 procent sprawdzonych szpitali nie posiada odpowiedniego zabezpieczenia przeciwpożarowego czy sprawnie prowadzonych kartotek chorobowych pacjentów — lub też nie odpowiada innym wymogom standartowym.

List Pozostawiony Bez Odpowiedzi

Warszawa (NYT) — Adam Wojciechowski, rzecznik Ruchu Obrony Praw Ludzkich i Obywatelskich, powiedział że zwrócił się listownie do ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie o zezwolenie na uczestniczenie w konferencji prasowej Prezydenta Cartera w charakterze przedstawiciela niecenzurowanego organu dysydentów polskich "Opinia".

List ten, w kopercie ministerstwa spraw zagranicznych, został zwrócony bez jakiegokolwiek komentarza i bez słowa odpowiedzi.

Wystąpienie redakcji "Opinii" pozostaje w związku z zapowiedzią Białego Domu, że Prezydent Carter w czasie swego pobytu w Polsce weźmie udział w konferencji prasowej — pierwszej konferencji Prezydenta Stanów Zjednoczonych zwołanej w państwie rządzonej przez komunistów.

Zmniejszony Deficyt Handlowy

Washington (UPI) — Jak podaje Departament Handlu, Stany Zjednoczone odnotowały nieco mniejszy deficyt handlowy w listopadzie — \$2.1 miliarda — przez co spodziewany obecnie całoroczny deficyt będzie znacznie mniejszy od oryginalnie przewidywanej sumy \$30 miliardów. Przypuszczalnie, bilans zamknie się saldem ujemnym nie przekraczającym \$27 miliardów. Będzie to jednak mimo wszystko najwyższy deficyt w historii kraju. Poprawę sytuacji w handlu z zagranicą przewiduje się z optymizmem w roku 1978.

W listopadzie USA zredukowały ogólny import o 11 proc. w porównaniu z październikiem br. Redukcja ta nie nastąpiła jednak przez zmniejszenie importu ropy naftowej, który stanowi główne obciążenie dla budżetu handlowego kraju.

Nadmierny import w zestawie z eksportem, przyczynia się do obniżki wartości waluty kraju w ujemnym bilansie handlowym. W dalszej konsekwencji, powoduje to inflację na rynku wewnętrznym oraz ograniczenie rodzimej produkcji na rzecz importu, twierdzą eksperci.

Wyczyn Churchilla

London. (UPI) — Winston Churchill, wnuk byłego premiera brytyjskiego z lat wojny, podjął się na ochotnika niebezpiecznej misji, aby ratować życie 8-letniego chłopca, przebywającego w szpitalu w Hamburgu.

Churchill, który jest posłem do Parlamentu i pilotem-ochotnikiem w brygadzie pogotowia ratunkowego Sw. Jana, w niezwykle burzliwej pogodzie poleciał do Hamburga małym, dwusilnikowym samolotem Piper-Seneca, aby choremu chłopcu dostarczyć nerkę do transplantacji, ofiarowaną przez 44-letniego Brytyjczyka.

W podróży tej towarzyszyła Churchillowi jego żona Minnie, która pełniła obowiązki nawigatora.

"Nad Morzem Północnym była straszliwa wichura, ale latałem już w gorszych warunkach" — powiedział skromnie Churchill po powrocie z tej samarytańskiej misji.

Dayan w Teheranie

Jerozolima. (UPI) — Pogłoski, że izraelski minister spraw zagranicznych Moshe Dayan udał się do Teheranu, okazały się prawdziwe. "Można uznać, że jest to wizyta znamienita" — powiedział wysokiej rangi dygnitarz izraelski, dodając, że wkrótce do Teheranu przybędzie prezydent Carter oraz jordański król Hussein.

Minister Dayan poleciał do Iranu, aby poinformować szacha o przebiegu i wynikach konferencji szczytowej Sadat-Begin w Ismailii.

Najważniejszy w Uznaniu Administracji

Prezydent Ujawnia Priorytety Ekonomiczne Rządu Na Rok 1978

Washington. (UPI-CT) — W godzinnym wywiadzie udzielonym dla telewizji w przeddzień swojej podróży zagranicę, prezydent Carter szczególnie obszernie komentował pytania reporterów dotyczące gospodarki kraju. Prezydent nadal podkreślał, że zgłoszony przez niego program energetyczny — który utknał w Kongresie — ma pierwszoplanowe znaczenie. Wyraził on również przekonanie, że program ten powinien być zatwierdzony ostatecznie przez Kongres w pierwszej połowie przyszłego roku. Aczkolwiek Carter zapowiedział, iż rząd jego ponownie skupi całą uwagę na koniunkturze ekonomicznej kraju w 1978 r., przyznał jednocześnie, że walka z inflacją i bezrobociem jest o wiele trudniejsza niż początkowo (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Etiopia Otrzymała Nauczkę

Nairobi (UPI) — Somalijski komunikat wojskowy stwierdza, że Etiopia "otrzymała niezapomnianą nauczkę," ponieważ z ośmiu samolotów, które uczestniczyły we wczorajszym ataku bombowym na miasta Berbera i Hargeisa, sześć zostało strąconych. Są wśród nich sowieckie Mig-21 dostarczane przez Moskwę ostatnio i amerykańskie samoloty bojowe F-5, dostarczone w okresie współpracy amerykańsko-etioipskiej.

Somalijski prezydent Mohammed Siad Barre, który bawił w trzydniową wizytą oficjalną w Teheranie, zabiegając o zmobilizowanie pomocy dla swego kraju, pozostawił szachowi Iranu list do prezydenta Cartera, który przybędzie do Teheranu w dniu 31 grudnia.

W liście tym Barre apeluje, aby Stany Zjednoczone porzuciły stanowisko wyczekujące i wraz z innymi mocarstwami Zachodu udzieliły pomocy wojskom somalijskiego Frontu Wyzwolenczego, walczącym w pustyni Ogaden.

W rejonie tym walki toczą się ze zmiennym szczęściem. Wczoraj radio Addis Abeba ogłosiło, że wojska etiopskie odniosły poważne sukcesy w pobliżu Hararghe, zabijając 9 i biorąc do niewoli 95 żołnierzy somalijskich, oraz w pobliżu miasta Solom, gdzie nieprzyjacieli stracił 26 zabitych i 80 rannych.

Somalia jeszcze stosunkowo niedawno była bliskim sprzymierzeńcem Sowietów, ostatnio jednak zerwała wszystkie sojusze z Moskwą i głosi, że spisek sowiecko-kubański godzi nie tylko w niezależność Somalii, ale także zagraża układowi wojskowemu i politycznemu w Rogu Afryki.

Mitchell Czasowo Zwolniony z Więzienia

Montgomery, Ala. (UPI) — Były prokurator generalny Stanów Zjednoczonych, John Mitchell, został zwolniony z federalnego więzienia w Maxwell, Ala., na okres 18 dni, aby mógł w tym czasie poddać się specjalistycznym badaniom na dolegliwości biodra. Mitchell, lat 64, który przed 6-oma miesiącami rozpoczął odsiadanie kary za swój udział w skandalu politycznym Watergate, natychmiast po opuszczeniu więzienia udał się na lotnisko w Montgomery a następnie — prywatnym samolotem — do Washingtonu. Nie jest wykluczone, że będzie on musiał poddać się operacji, aby powrócić do zdrowia.

Co Słyszać Wśród Podhalan

"Na Scyńście, Na Zdrowie,
Na Tyn Nowy Rok"

Dzień Nowego Roku obchodzony na Podhalu bardzo uroczysto symbolizował początek nieznanego przyszłości. W dniu tym krewni i sąsiedzi odwiedzali się wzajemnie i składali sobie życzenia: "Na scyńście, na zdrowie, na tyn Nowy Rok, żeby się Wom darzyła kapusta i grok, żeby nom Pon Jezus doł docękać drugiego w scyńściu, zdrowiu, w mirze i pokoju — we wielkik radościak, miyłościak". Chłopcy "suli" przy tym owsem lub cukierkami, jak to czynili po Pasterce lub w dzień Św. Szczepana, co nazywało się "podłazami". Poeta góralski — nieżyjący już dzisiaj — St. Nędza-Kubiniec z Kościeliska malowniczo przedstawia podłazników w wierszu pt. "Podłazy".

"Grają gęśle, basy hucza,
podhalańska młodzież
idzie po wsi z podłazami,
hejże, gazdo, stary baco,
otwórz drzwi na oścież!"

Hej, na scyńście, hej na zdrowie,
na tyn godny cas!
Otwierajcie gospodorce,
nie trzymajcie nos na dworze,
za tom kwile bardzo mile
powitomy was!

Kłaniomy się nisko copkom
do samiućk stop.
Niek tu będzie zdrowy, mocny
jak buk — kozdy chłop!

A matusie jak jablonki
niekze rodnom latem.
A córusie jak leluje
niekze kusom światem!

Siwym włosom sacowanie,
nie gońcie ik z ławy.
Dziadkom wina do komina,
babkom kubek kawy!

Za oknami zamarzliny,
a na oknak ferecyny
kwitek pise mrów —
Wom gażdziny i gazdowie,
niek Wom służy zawsze zdrowie
scęście pelen wóz!

Niek świat będzie godnym światem,
ciek — ciekowi dobrym bratem.
Niek na miedzak rosmom róże,
płyną źródła, nie kałuże
brudne stoja.
Pomyślności winsujemy
za gościne dziękujemy.
Tak kończymy piosnkę swojom.
Kołodnicy

W okresie od Świąt do Trzech Króli chodzili po domach kołodnicy. Przebierali w maski i odpowiednie stroje. Byli wśród nich: turon czyli koza (maska zwierzęcia z rogami kłapiącą pyskiem za pociąganiem sznurka i umieszczona na długim kikutu), anioł, diabeł, król Herod, żyd, śmierć, diabeł. Chłopcy grali na harmonii, śpiewali koledy i tańczyli. Śmierć ścinała kosą króla Heroda, a diabeł brał go na widły. Straszyl przy tym dzieci, które kryły się w matczynej spódnicy lub za sprzętami

domowymi. Zdarzało się, że nie wpuszczano kołodników, aby nie wystraszyć dzieci. Gospodarze dawali kołodnikom pieniądze, lub różne wiktuały. Na podzięk chłopcy śpiewali: "Za koledę dziękujemy, zdrowio, scęście wynsujemy, na tyn Nowy rok". Obdarowani szli dalej prowadzeni przez gwiazdę.

Wigilia Na Podhalu

Pod takim tytułem, Koło 30 Ciche przygotowuje przedstawienie, które zobaczymy w sobotę, 7 stycznia 1978 r., w Columbia Hall, 48-ma i Paulina ulica. Program rozpocznie się o godzinie 6:30 wieczorem, a po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry "Polonia". Koło Ciche serdecznie zaprasza wszystkich Podhalan i sympatyków.

Wesoła Nowina

W niedzielę, 15 stycznia '78 zostanie powtórzone przedstawienie jasełkowe pt. "Wesoła Nowina" pióra prof. J. Rumschussela, które opracowuje zespół "Harnasie" przy Kole 31 Wierchy. Przedstawienie rozpocznie się o godzinie 3 po południu, w Columbia Hall, 48-ma i Paulina, a po programie przewidziana jest zabawa miłośników góralszczyzny.

Janina Duda

Bella Abzug Kandyduje Do Kongresu

Nowy York. (N.Dz.) — Po dwukrotnej porażce wyborczej w ciągu jednego roku — najpierw w prawyborach do Senatu, a następnie na burmistrza Nowego Yorku — Bella Abzug podjęła próbę powrotu na scenę polityczną, ogłaszając swą kandydaturę do Izby Reprezentantów na miejsce opróżnione przez nowego burmistrza metropolii nowojorskiej, Edwarda Kocha.

Będzie ona kandydować w 18 okręgu wyborczym, obejmującym wschodnią część Manhattanu. Równocześnie pani Abzug obiecała solennie, że nie będzie ubiegać się o miejsce w senacie w roku 1980, gdy senator Jacob Javits opuści wyższą izbę Kongresu.

**ALTA
TRAVEL AGENCY**
Biuro Podróży
5422 W. Fullerton
Tel. 745-2962

Notariusz:

PAULA PONCZKO
Czartery do Polski
Sprawy emigracyjne
Paczki Lotnicze i Morskie

CASH - IT - HERE, Inc.
1214 N. ASHLAND w samym
sercu Polonii

polecamy następujące usługi:

- Inkasowanie Czeków
- Przekazy Pieniężne
- Płacenie Rachunków za elektr., gaz, telefon
- Notariusz Publiczny
- Kopie Fotostatyczne
- Płacenie Kar Za Złe Parkowanie
- Odnowienie Licencji Dla Kierowców Aut
- Czeki Podróżne (Travelers Check)
- Załatwianie Licencji Samochodowych

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SAMOUCEK
POLSKO-ANGIELSKI

wydany przez

WORZALLA PUBLISHING CO.

cena \$4.00

UWAGA:

Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.

zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

Jutro Premiera "Decyzja Kobiety" i Romantyczne "Mocne Uderzenie"



Po raz pierwszy w Chicago ogłasza premierę filmu Krzysztofa Zanussi, choć w ramach festiwalu pokazano kilka filmów tego młodego i znakomitego reżysera. W filmie "DECYZJA KOBIETY" Marta robi wrażenie zadowolonej z życia, ale stwarza konflikty i jest niecierpliwa. Mąż zajętą pracą nie wyraża chęci pomagania sąsiadom i brania udziału w życiu swojej rodziny. W tych warunkach Marta poznaje młodego człowieka, który chętnie jej towarzyszy i tak rodzi się pasjonujący konflikt uczuć. Marta kocha męża i kocha syna, lecz mimo to młody człowiek wkłada się w jej serce! Delikatna sprawa i deli-

katny film "DECYZJA KOBIETY."

Program uzupełni romantyczna przygoda rozgrywająca się w murach Starej Warszawy w filmie "Mocne Uderzenie" z Magdą Zawadzką, która odbiera koleżance narzeczonego. W pozostałych rolach Jerzy Turek, Irena Szczurowska i Włodzisław Głinski.

Oba filmy mają napisy angielskie i oba filmy są kolorowe! Premiera jutro o 6:30 wieczorem w kinie Milford przy Pulaski narożnik Milwaukee Avenue. Przez następne 3 dni, sobota, niedziela i poniedziałek kino Milford zapowiada po 3 pełne seanse od 2-jej po południu. Kasę otwieramy pół godziny przed seansem.

pytania i odpowiedzi



P. — Jakiego rodzaju wydatki szpitalne pokrywa Medicare?

O. — Medicare pokrywa koszty: wynajęcia pokoju, wszystkich posiłków, usług pielęgniarskich, użycia specjalnych urządzeń, lekarstwa, badań laboratoryjnych, prześwietleń, użycia pokoju operacyjnego, terapii.

P. — Za co Medicare nie płaci?

O. — Medicare nie płaci za: używanie radia lub telewizora w szpitalu, za prywatną pielęgniarke, prywatny pokój, pierwszą transfuzję krwi.

P. — Czy zawsze Medicare płaci za pobyt w szpitalu?

O. — Nie. Tylko w warunkach, gdy lekarz uzna, że pobyt w szpitalu jest konieczny; pomoc lekarska może być udzielona wyłącznie w szpitalu; szpital podlega Medicare; pobyt w szpitalu jest zaakceptowany przez the Utilization Review Committee of the Hospital or a Professional Standards Review Organization.

P. — Jak odbywają się płatności szpitalne?

O. — Medicare płaci za wszystkie usługi objęte tym ubezpieczeniem od 1-go do 60-go dnia pobytu w szpitalu z wyjątkiem pierwszych 104 dolarów, które pacjent musi sam zapłacić.

Od 61-go do 90-go dnia pobytu w szpitalu Medicare płaci za wszystkie usługi objęte tym ubezpieczeniem z wyjątkiem 26 dolarów na każdy dzień.

Jeżeli pacjent musi pozostać w szpitalu dłużej niż 90 dni Medicare płaci za usługi udzielone w ciągu następnych 60 dni z wyjątkiem 52 dolarów na dzień.

W poprzednim tygodniu mylnie podaliśmy stary adres: pod który należy

219 Kozic i Orzeł w Tatrach

Tatrzański Park Narodowy w Zakopanem dokonał podsumowania przeprowadzonego w listopadzie liczenia stanu pogłowia kozic w polskich Tatrach.

Dzięki świetnym warunkom atmosferycznym, rezerwan ten został wykonany bardzo dokładnie. Po stronie Tatr podzielonych na 26 rejonów spisowych, policzono 219 kozic. Znacząco było to, że pogłowia tych zwierząt wzrosło na przestrzeni roku o około 20 sztuk.

Przy okazji spisu kozic poczyniono wiele ciekawych obserwacji. Natrafiono na gawrę niedźwiedzia w rejonie Wołoszyna, tropy zajęce na wysokości około 1,600 m, co należy do rzadkości, bowiem zajęce trzymają się raczej z dala wysokich gór.

Natrafiono również na ślady rysia, a co najciekawsze, zaobserwowano parę orłów z młodym. Wszystko wskazuje na to, że po raz pierwszy od wielu lat, rodzina orła znowu założyła gniazdo w polskich Tatrach.

wysłać rachunki za usługi szpitalne i lekarskie. Adres ten niedawno został zmieniony. Mieszkańcy pow. Cook korzystający z Medicare powinni wysłać rachunki na adres:

Illinois Medical Service,
233 N. Michigan Ave.,
Chicago, IL. 60601.

Mieszkańcy innych powiatów w stanie Illinois (poza pow. Cook) powinni wysłać rachunki na adres:

CNA Insurance Medicare,
P.O. Box 910,
Chicago, IL. 60690.

Go Everywhere!

Printed Pattern



4745
SIZES 34-48

by Anne Adams

Look slimmer in this trio.
Printed Pattern 4745: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

\$1.25 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Free pattern coupon. Send 75¢.
Instant Sewing Book\$1.00
Instant Fashion Book\$1.00
Instant Crochet Book\$1.00
Pillow Show-Offs\$1.50

Henryk Siemkiewicz

Potop (I)

103

(Ciąg dalszy)

— Tak się stało! — rzekł poważnie pan miecznik.
— Wielka też to jest boleść — odparł Kmicie — i sam słyszałem księcia, gdy mówił: „Wiem, że i zacięni źle mnie sądzą, ale czemu to do Kiejdan nie przyjadą, czemu do oczu nie wypowiedzą mi, co przeciw mnie mają, i moich racji nie chcą wysłuchać?”

— Kogoż to książę ma na myśli? — pytał pan miecznik.

— W pierwszym rzędzie waszmość pana dobrodzieja, dla którego książę rzetelny ma szacunek, a podejrzewa, że do jego nieprzyjaciół się licysz...

Pan miecznik poczęł szybko gładzić czuprynę, wreszcie widząc, że rozmowa bierze niepożądaną kierunek, zaklaskał w dłonie.

Pacholek ukazał się we drzwiach.

— A to nie widzisz, że się mroczy?... Światła! — zakrzyknął pan miecznik.

— Bóg widzi — mówił Kmicie — że miałem i sam intencję powinne służby waszmości złożyć, ale przybyłem zarazem i z rozkazu księcia, który sam by się do Billewicz wybrał, gdyby pora była sposobniejsza...

— Za niskie progi! — rzekł miecznik.

— Tego waszmość pan nie mów, gdyż zwyczajna to rzecz, że się sąsiedzi odwiedzają, jeno książę chwili wolnej nie ma, więc tak mi rzekł: „Wytlumacz mnie przed Billewiczem, że sam do niego nie mogę, ale niech on do mnie przyjeżdża z krewną, i to konieczne zaraz, bo jutro lub pojutrze nie wiem, gdzie będzie!” Ot, masz waszmość, z zaprosinami przyjeżdżam i cieszę się, żeście oboje państwo w dobrym zdrowiu, bo gdy tu zajechał, pannę Aleksandrę we drzwiach widziałem, jeno że znikła zaraz jako tuman na łące.

— Tak jest — rzekł miecznik — sam ją wysłałem, by wyjrzała, kto przyjechał.

— Czekam na odpowiedź, panie mieczniku dobrodzieju! — rzekł Kmicie.

W tej chwili pacholek wniósł światło i postawił je na stole; przy blasku świec widać było twarz pana miecznika zmieszana bardzo.

— Zaszczyt to dla mnie niemały — rzekł — ale... zaraz nie mogę... Widzisz waszmość, że mam gości... Zechciej mnie przed księciem hetmanem wyekskuować...

— Już też, panie mieczniku, zgoda to nie przeszkoda, bo przecież ichmościowie księciu panu ustąpią.

— Sami mamy języki w gębie i możemy za siebie odpowiadać! — rzekł pan Chudzyński.

— Nie czekając, co kto o nas postanowi! — dodał pan Dowgird z Plemborga.

— Widzisz, panie mieczniku — odrzekł Kmicie udając, że bierze za dobrą monetę burkliwe słowa szlachty — wiedziałem, że polityczni to kawalerowie. Zresztą, by im w czym nie ubliżyć, proszę ich także w imieniu księcia do Kiejdan.

— Zbytek łaski! — odrzekli obaj — mamy co innego do roboty.

Kmicie spojrział na nich szczególnym wzrokiem, a potem rzekł zimno, jak gdyby do czwartej jakiejś osoby:

— Gdy książę prosi, nie wolno odmawiać! Na to tamci podnieśli się z krzeseł.

— Więc to przymus? — rzekł pan miecznik.

— Panie mieczniku dobrodzieju — odparł żywo Kmicie. — Tamci ichmościowie pojadą, czy chcą, czy nie chcą, bo mnie się tak spodobało, ale względem waszmości nie chcę siły używać i proszę najuprzejmiej, byś woli księcia zadość uczynić raczył. Ja jestem na służbie i mam rozkaz waćpana przywieźć, ale póki nie stracę nadziei, że proszę coś wskóram, póty prosić nie przestanę... i na to waszmości przysięgam, że włos ci tam z głowy nie spadnie. Książę chce się rozmówić z tobą i chce, abyś w tych czasach niepokojnych, w których nawet chłopstwo w kupy zbrojne się zbiera i rabuje, w Kiejdanach zamieszkał. Ot, cała rzecz! Będziesz tam waćpan traktowany z należyty szacunkiem, jako gość i przyjaciel, dając na to parol kawalerski.

— Jako szlachcic protestuję! — rzekł pan miecznik — i prawo mnie bronii!

— I szable! — zakrzyknęli Chudzyński i Dowgird. Kmicie poczęł się śmiać, zmarszczył brwi i rzekł:

— Waćpanowie, schowajcie te szable, bo każę obydwóch pod stodołą postawić i kulą w łeb!

Na to struchleli tamci i poczęli spoglądać na siebie i na Kmicia, a pan miecznik zakrzyknął:

— Gwałt najokropniejszy przeciw wolności szlacheckiej, przeciw przywilejom!

— Nie będzie gwałtu, jeżeli waszmość dobrowolnie usłuchasz — odparł Kmicie — i masz waszmość w tym dowód, że dragonów we wsi zostawił, a przybyłem tu sam prosić cię jako sąsiada do sąsiada. Nie chciejże odmawiać, bo czas teraz takie, że trudno mieć wzgląd na odmowę. Sam książę waszmości się z tego wyekskuuje, i bądź pewien, że przyjęty będziesz jak sąsiad i przyjaciel. Zrozum i to, że gdyby miało być inaczej, tedy wolałbym sto razy dostać kulą w łeb niż tu po waćpana przyjeżdżać. Włos nie spadnie z żadnej billewiczowskiej głowy, pókim żywi! Pomyśl waćpan, ktem jest, wspomnij na pana Hierakiusza, na jego testament i zastanów się, czyby książę hetman mnie wybrał, gdyby nieszczerze z waszmością zamierzał postąpić.

— To czemu gwałtu używa, czemu pod przymusem mam jechać?... Jakże to mam mu zaufać, gdy cała Litwa mówi o opresji, w jakiej obywatela zaciw w Kiejdanach jęczą?

Kmicie odetchnął, bo ze słów i głosu poznał, że pan miecznik poczyna się chwiać w uporze.

— Mości dobrodzieju! — rzekł prawie wesoło. — Między sąsiadami przymus częstokroć w afektach initium. — A gdy waszmość milemu gościowi koła u skarbniczka każeś zdemontować i wasąg w spichrzu zamykaś, — li to nie przymus? A gdy mu pić każeś, choć mu już nosem wino ucieka, zali to nie przymus? A tu wiedz waszmość, że choćby mi przyszło się związać i między dragonami związanego wieść do Kiejdan, to jeszcze będzie dla twego dobra... Pomyśl jeno: zbuntowani żołnierze się włóczą i bezprawia czynią, chłopstwo się kupi, szwedzkie wojska się zbliżają, a waćpan mniemasz, że w tym ukropie uchronisz się od przygody, że cię dziś lub jutro jedni albo drudzy nie zajadą, nie zrabują, nie spalą, na majątności i na osobę waćpana się nie targną?... A cóż to, Billewicz — fortca? Obronisz się w nich? Czego tedy książę chce dla waszmości? Bezpieczeństwa, bo w jednych Kiejdanach nie ci nie grozi, a tu stanie załoga książęca, która będzie substancji waćpaniej strzegła jako oka w głowie od wszelkiej swawoli żołnierskiej, i jeżeli jedne widły zgina, to mi waćpan zasekwstruj całą fortunę.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Zebrania Stowarzyszenia Dobroczynności Przy ZNP

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP połączone z opłatkiem odbyło się we wtorek, 13 grudnia, przy licznych udziałach pp. Delegatów.

Zebranie rozpoczęła wiceprezeska ZNP, prezeska Stowarzyszenia, H. Szymanowicz prosząc wszystkich o powstanie i odmówienie modlitwy. Następnie sekr. prot. W. Kolman odczytała listę urzędników, jak następuje: prezeska H. Szymanowicz; wiceprezeski dyrektorki ZC F. Wiatrowska, H. Orawiec; kasjerka M. Józefiak; skarbniczka B. Walacha; sekr. prot. W. Kolman, komisarka Okr. 13 ZNP; G. Wesołowska, komisarka Okr. 12 ZNP; honorowe wiceprezeski, były dyrektorki M. Winiecka, B. Helkowska. Nieobecne, ale usprawiedliwione: honorowe wiceprezeski, były dyrektorki K. Dienes, S. Gondek, J. Migala, K. Spisek, A. Zdunek.

Sekretarka Kolman odczytała protokół z ostatniego posiedzenia, jakie odbyło się 15 listopada oraz otrzymaną korespondencję. Otrzymała podziękowanie od ks. Janika za dar od Stowarzyszenia (\$100) oraz życzenia świąteczne. Otrzymała też list od Alelujka Wanda.

Sprawozdania Urzędników

Prezeska H. Szymanowicz podziękowała komitetowi balu za trud i pracę włożoną w organizowanie balu, który odbył się 26 listopada. Stwierdziła, że 6 debiutantek, to za mało i w przyszłym roku powinno ich być 10. Już dziś trzeba zacząć agitację wśród rodziców, aby zgłaszali swoje córki na przyszłoroczne debiutantki. Podziękowała wszystkim komitetom. Stwierdziła, że Książka Programowa była bardzo udana. Komitet Dekoracji bardzo dobrze wywiązał się ze

swojej działalności, przypominała, że panie z Komitetu Debiutantek miały także bardzo dużo pracy. Praca Komitetu Debiutantek rozpocznie się prawie na dwa miesiące przed balem. Bardzo dużo pracy miał też Komitet Biletów. Sam bal zaś był bardzo udany, nie było tłoku. Należy tylko przyszykować bal urzędzić przed Świętem Dziękczynienia.

Już napłynęły apele o kosze gwiazdkowe, w tym dwa nadzwyczajne. Możliwe, że w przyszłym roku bal odbędzie się w innym hotelu, nie jak do tej pory w Hilton.

Sekretarka Kolman wspominała, że dwie spośród członkiń Stowarzyszenia są chore i życzyła im szybkiego powrotu do zdrowia.

Skarbniczka B. Walacha wspominała, że dochód z balu jeszcze nie jest dokładnie znany, ponieważ nie zrobiono jeszcze dokładnych rozliczeń. Podziękowała serdecznie swojemu Komitetowi i wszystkim, którzy pomogli w jego pracy.

Podziękowanie wszystkim tym, którzy pomogli w pracy Komitetu Debiutantek złożyła F. Wiatrowska.

Zebrania odroczone do miesiąca marca. Wniosek przyjęto jednogłośnie. Prezeska Szymanowicz modliła się za zmarłe członkinie Stowarzyszenia zakończyła zebranie.

Po części oficjalnej rozpoczęło się gwiazdkowe przyjęcie. Wszystkie Delegatki łamały się opłatkiem i życzyły sobie "wesołych świąt." Na kolację podano smaczne pierogi, kapustę i śledzie.

Specjalnymi gośćmi ostatniego tegorocznego spotkania była W. Kubiak, sekr. ZNP oraz Nina Oleńska i Ref. Ren. Dwoje znakomych artystów umiliło wieczór swoim przedstawieniem.

Wiceprezeska Helena Szymanowicz, Na Gwiazdce Gminy 178 ZNP

Tradycyjna gwiazdka Gminy 178 ZNP zgromadziła bardzo liczne grono działów, rodziców oraz delegatów i delegatki w poniedziałek, 19-go grudnia, w sali LoRayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Miłymi gośćmi imprezy byli: wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz i komisarz Okr. 13 ZNP Kazimierz Musielak. Rozbawiona działowa uprzyjemniła wieczór wszystkim obecnym, a najwięcej uciechy wywołała wśród działów gwiazd w stroju Sw. Miłkołaja, (Tadeusz Mączyński), który przy pomocy uroczego Aniolka (Elżbieta Wilczyńska) obdarzył działwę smacznymi i cennymi podarunkami. Zawodowa aktorka (brzuchomówca) Andzia Kapuścińska (Ann Kay) bawiła działwę wesołymi skeczami kulek, w których działwa brała bardzo żywy udział, jak i w śpiewaniu koled.

Program zagał przewodniczący komitetu gwiazdki i sekr. prot. Gminy 178 ZNP Stefan Wądołowski, witając licznie zebraną działwę i gości, a dalszy bardzo krótki program poprowadził prezes Gminy 178 ZNP Aleksander Moll.

Wiceprezeska Szymanowicz, która już po raz szósty brała udział w gwiazdce Gminy 178 ZNP i którą działwa pamięta z poprzednich lat, przemówiła serdecznie do dzieci, mówiąc im o Związku, rodzinie związkowej, braterstwie, oraz wzywając do podtrzymywania polskich tradycji i kultury. Wiceprezeska Szymanowicz zachwycona była reakcją dzieci na całość programu i gratulowała rodzinom dobrze wychowanych latorośli.

Posiedzenie Wyborcze Gminy 41 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gminy 41 ZNP, odbędzie się w środę, 4 stycznia, o 8-nej wieczorem, w sali delegatki Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Avenue. Prosimy o punktualne przybycie, mamy ważne sprawy do załatwienia i wybór Zarządu na rok 1978. Uprzejmie prosimy prezeski i prezesów o dopilnowanie nadesłania Mandatów Delegatów z Grup Związkowych.

Można składać donacje na Szkołę Związkową w Cambridge Springs, na Fundusz Pracy Kongresu Polonii i Fundusz Prasowy Dziennika Związkowego.

Komitet Zabaw wydał Kartki Losowe na premia, losowanie odbędzie się w lutym, na posiedzeniu Gminy 41 ZNP.

Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Komisarz Kaz. Musielak, także wyraził uznanie rodzicom za przykładowe wychowanie dzieci a Gminie 178 ZNP za urządzenie specjalnej gwiazdki dla działów, przy udziale rodziców i gości.

Współpraca

Zarząd Gminy 178 ZNP cieszy się serdeczną współpracą wszystkich delegatów i delegatek tej gminy, wiedząc że zawsze może liczyć na ich poparcie. Dowodem tego, to następująca lista ofiarodawców smacznego ciasta domowego wypieku i fantów na loterię:

Felicja, Kazimierz i Charlene Józefiak, Irena i Stefan Wądołowski, Helena i Aleksander Moll, Wanda i Roman Strzelecki, Józef i Aniela Marolewski, Barbara i Tadeusz Mączyński, Jean Olsen, Alicja Dankowska, Bronisława Helkowska, Zdzisława i Zenon Kowalski;

Dolores Ramotowska, Lottie i Zygmunt Jankowiak, Izabela Budziak, Józef Kowalczyk, Stefan Wojnicki, Kazimierz Rydzewski, Jean i Tadeusz Nikliński, Monika Kwaśniewska, Leon i Maria Banaszkiewicz, Helena Rogowska i Juliusz Wojnowski.

Po skończonym programie zaproszono gości do uginających się od smacznego ciasta stołów i częstowania wszystkich czymś chata bogata, życząc sobie wzajemnie Wesołych Świąt i pomyślnego Nowego Roku.

Helena Moll

Z Gminy 143 ZNP

Wyborcze posiedzenie Gm. 143 ZNP odbędzie się we wtorek, 3 stycznia, w sali J. Słowackiego, 1700 W. 48-ma ulica, o godz. 7:30 wieczorem.

Ze względu na wybór nowej administracji na rok 1978, zapraszamy wszystkich delegatów i delegatki z Grup należących do Gminy 143 ZNP o jak najliczniejsze przybycie.

E. Bodnicki, prezes; K. Eckert, koresp.

Posiedzenie Wyborcze Gminy 39 ZNP

Wyborcze i instalacyjne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 3 stycznia, w sali Juliusza Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ul., o 7 wieczorem.

Na posiedzenie przybędzie Józef Gajda, wiceprezes ZNP, który będzie miał przemówienie do delegatów i zatwierdzi nowy Zarząd. Grupy proszone są zaopatrzyć delegatów w mandaty.

Frank Goryl — prezes; Helena Marzec — sekr. prot.

USA Krytykują ONZ Za Rozrzutność

Nowy Budżet — Miliard Dolarów

Nowy York. (N.Dz.) — Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych zakończyło swą doroczną sesję pod ostrzałem krytyki ze strony Stanów Zjednoczonych za zbytnią rozrzutność w wydatkowaniu budżetu. USA zaatakowały "ekstrawaganckie programy" ONZ, gdy Komisja Budżetowa zatwierdziła przed kilkoma dniami dwuletni budżet w wysokości blisko miliarda dolarów.

Ostrzegając, że Stany Zjednoczone będą w przyszłości głosowały przeciw takim wydatkom (obecnie delegacja USA wstrzymała się od głosu), kongresman Lester Wolff oświadczył na forum komisji:

"Musimy ograniczyć ekstrawaganckie programy i zmienić wysokość składek, płaconych przez poszczególne państwa, jeśli współpraca w tej organizacji ma opierać się na wzajemnej odpowiedzialności."

Budżet na lata 1978 i 1979 wynosi \$986 milionów, tj. niemal o 25% więcej niż w latach 1976 i 1977.

Ponad \$36 milionów trzeba było dodać do budżetu ze względu na spadek kursu dolara wobec franków szwajcarskich i innych walut, którymi ONZ płaci swe zobowiązania

Spłonęły Zabytkowe Budowle

Minionego weekendu pożar zniszczył historyczny most w Spring Creek, w pobliżu Springfield. W Strasburgu spłonął natomiast stary kościół luteński. Cztery oddziały straży pożarnej walczyły z ogniem.

Lekarstwa do Polski

wysyłacie przez

APTEKĘ GLASZERA

Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd. i Kennedy Ex-Way.

finansowe. 149 krajów członkowskich tej organizacji ma przekazać na konto ONZ tylko \$811 milionów, natomiast ponad \$174 miliony ma pochodzić z innych źródeł.

Stany Zjednoczone pokrywają największą część budżetu ONZ, tj. 25%, ZSRR tylko 11.60%. Kongresman Wolff zażądał, aby w przyszłości zmniejszono koszt oraz liczbę konferencji i sprawiedliwiej rozdzielono między kraje członkowskie koszty ONZ-u.

Ponad 65 państw członkowskich wpłaca na konto ONZ zaledwie 0.01 budżetu.

Statystyki wykazały, że Zgromadzenie Ogólne i siedem głównych komisji zorganizowały w br. 537 spotkań i konferencji.

Rozstrzygnięcie VII Konkursu Im. Henryka Wieniawskiego

Po sprawdzeniu obliczeń komisji technicznej, międzynarodowe jury Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego pod przewodnictwem prof. Ireny Dubiskiej ogłosiło werdykt.

Pierwszą nagrodę w wysokości 50 tys. zł i złoty medal otrzymał Wadim Brodskij, 27-letni skrzypek sowiecki, urodzony w Kijowie, uczeń prof. Olgi Parchomenko, laureatki Konkursu Wieniawskiego w 1953 r., piąty na konkursie Czajkowskiego w 1974 r.

Drugą nagrodę w wysokości 40 tys. zł i srebrne medale przyznano ex aequo Piotrowi Milewskiemu (Polska) i Michailowi Wajmanowi (ZSRR).

Podobnie postanowiono obdzielić trzecimi nagrodami w wysokości 30 tys. zł i brązowymi medalami — Zachara Brona (ZSRR) i Petera A. Zazofsky'ego (USA).

Dzisiejsze pytanie: Kupiliśmy dom, jak szybko będziemy mogli do niego się wprowadzić?

W odpowiedzi na dzisiejsze pytanie postaramy się wyjaśnić jedną z najbardziej nieuzasadnionych obaw, które bardzo często stwarzają atmosferę napięcia i niepokoju tak wśród kupujących jak i sprzedających.

Otóż, jeśli nabyty dom jest jednorodzinny, zamieszkały przez właściciela, to z nim ustala się wam odpowiadający termin przejęcia domu na samym początku pertraktacji. Ustalenie w ten sposób termin przejęcia domu staje się wtedy częścią ogólnej umowy.

Jeżeli natomiast kupiony dom jest zamieszkały przez lokatorów, to wtedy do obowiązków dotychczasowego właściciela należy zapewnienie nowe-

mu właścicielowi przejęcie wyszczególnionego mieszkania z góry ustalonym terminie.

Zwykle, jeśli kwestia przejęcia mieszkania dyskutowana jest we właściwym czasie to nie ma problemu w jej rozwiązaniu.

Warto pamiętać, że wszelkie szczegóły, związane ze sposobami pokazywania waszego domu przed sprzedażą, czy też ustalenie właściwego terminu do przejęcia zakupionego domu czy też mieszkania, załatwi wam sprawnie jeden z członków Polsko-Amerykańskiej Ligi Realnościowej. Listę członków otrzymać możecie w biurze Kongresu Polonii Amerykańskiej wydział na stan Illinois, w polskich spółkach oszczędnościowych, lub zwracając się listownie do Polish American Real Estate League c/o Polish Daily "Zgoda" — Kącik Realnościowy.

* * *

Popieraj tych od których sam spodziewasz się zrozumienia i pomocy w potrzebie.

Posiedzenie Holstein Park Senior Citizens

W czwartek, 29 grudnia, o 11-iej przed południem, odbędzie się posiedzenie Holstein Park Senior Citizens, w Parku Holstein, 2200 N. Oakley Avenue. Prosimy przynieść upominek wartości \$2.00 na wymianę upominków, czyli tak zwane "Christmas Grab Bag."

Losowanie premii, zabawa bingo, podanie świąteczne przekąski dla uczestników zebrania. Podatek roczny \$2.00, prosimy zapłacić w miesiącu styczniu 1978 roku.

Irena Dobrowolska, prezeska; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Rozpowszechniajcie "Dziennik Związkowy"



Treat yourself to a present & a future... FREE LADIES' HANDBAG

From December 29 thru January 14, 1978, Security Federal gives you the opportunity to take your choice from a great collection of women's handbags in a wide variety of exciting styles. Handbags... shoulder bags... jaunty casual bags... they're all made of leather-like, man-made material that will provide you with lasting quality and use. These presents are being offered to encourage you and your neighbors to save now and help prepare for your financial future. Deposit \$300 or more in any new or existing Security Federal Savings account and take one home, FREE.

A growing savings account, added to regularly, or a growing certificate can help you provide for a more secure financial future. Take advantage of our free gift offer now and watch your savings amount to something really big.

Only one free gift per family, please. Supplies are limited.

Ivan Kovac
Ivan Kovac
Executive Officer



Security Federal Savings

1209 Milwaukee Avenue at Ashland
Chicago, Illinois • Phone 227-7020

5 1/4% per annum Regular Passbook Savings	6 1/2% per annum 1-Year Certificate \$5,000 Minimum	6 3/4% per annum 2 1/2-Year Certificate \$5,000 Minimum
7 1/2% per annum 4-Year Certificate \$5,000 Minimum	7 3/4% per annum 6-Year Certificate \$5,000 Minimum	Interest compounded daily on certificate accounts — all interest paid quarterly. Certificate accounts subject to penalty for early withdrawal as specified by federal regulations.

HOURS Monday, 9 a.m. to 4 p.m. / Tuesday, 9 a.m. to 4 p.m. / Wednesday, 9 a.m. to 12 Noon / Thursday, 9 a.m. to 8 p.m. / Friday, 9 a.m. to 4 p.m. / Saturday, 9 a.m. to 12 Noon

MEMBER
FSLIC
Federal Savings & Loan Insurance Corp.
Your Savings Insured to \$40,000

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZESŁANIE
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Zbigniew i Wolfgang o Poranku

TIME — Bodaj najbardziej tajny dokument obecnej administracji spoczywa w biurku Brzezińskiego w jego narożnym gabinecie Białego Domu. Istnieją tylko dwie kopie tego gestu zapisanego 30-stronicowego maszynopisu. Oglądały go co najwyżej cztery osoby.

Dokument ten został sporządzony przez Brzezińskiego w pierwszych dniach po objęciu władzy przez Cartera. Jest to najlżejszy sformułowany spis celów i dążeń amerykańskiej polityki zagranicznej. Zaden z tych, którzy przyczynili się do powstania tego dokumentu — ani Brzeziński, ani wiceprezydent Mondale, ani sekretarz stanu Vance nie zdradza treści maszynopisu ponad to, że zawarta w nim jest odległa wizja światowego postępu i pokoju.

Sam fakt, że wizja taka istnieje, już zasługuje na uwagę, ale najważniejsze jest to, że ci, którzy to czytali, uważają, że administracja posuwa się w należytych kierunkach, a nawet nie jest w swych planach opóźniona. Po raz pierwszy wygląda na to, że dzięki solidnej pracy i łutowi szczęścia amerykańska polityka zagraniczna zrobiła krok do przodu. Najwyższy czas. Carter też jest tego zdania.

Co rano prezydent wsłuchuje się w drgania świata. Słońce nie rozjaśnia jeszcze wierzchołków drzew, gdy wciąga on na siebie sweter i biegnie, by powitać Brzezińskiego, który zjawia się, omotany kilometrami depesz z dalekopisu, depesz, w których zawarte są nadzieje, troski i rozpacz czterech miliardów ludzi. W gabinecie są tylko oni trzej — Carter, Brzeziński i Wolfgang Amadeusz Mozart. Czasami Mozarta zastępuje Franz Schubert lub Ludwig van Beethoven (Boże, mniej nad nimi pieczę, jeśli ich miejsce zajmie Richard Wagner!). Brzeziński przerywa raporty CIA i biuletyny dyplomatyczne. Na ogół jest to bardzo poważny materiał, ale czasami jest się z czego pośmiać. Oto Zbigniew odzytuje bombastyczne przechwałki jednego z ambasadorów o tym, jak wspaniale wygłosił przemówienie i jak wzruszył swoich słuchaczy.

Carter przekonał się, że świat jest groźniejszy, niż myślał, ale jednocześnie odkrył, że ludzie, którzy nim rządzą, są o wiele lepsi, niż sądził. Podobna mu się i Begin, i Sadat. W ubiegłym tygodniu bardzo się martwił, gdy otrzymał wiadomość, że Begin cierpi na rozstrzał żołądka.

Leonid Breżniew nadal pozostaje zagadką. Przede wszystkim wciąż odmawia spotkania. Carter bardzo chciałby się spotkać z Breżniewem, poczuć jego uścisk dłoni, zajrzeć mu w oczy. Zdaniem Cartera, zagrożenie ze strony ZSRR znacznie zmniejszyło się w ubiegłym roku. Carter przyjął z zadowoleniem, a nawet nie bez uczucia pewnego przerażenia, wiadomość o amerykańskich postępkach i potencjale technicznym. Gdzieś światem do nas! Nie tylko, że wszystko umiemy robić lepiej, ale całkowita niezłomność ZSRR osiągnięcia pełnej perfekcji w jakiegokolwiek dziedzinie będzie im zawsze kulą u nogi. Carter jest pierwszym w dziejach prezydentem, który zrozumiał, jak postęp techniczny potrafi przeważać szalę sił z czwartku na piątek. Jeden genialny wynalazek — jak np. pocisk samosterowany, potrafi unieszkodliwić cały tłum czołgów, a nawet innych pocisków.

Chiny Cartera specjalnie nie obchodzą. Może dlatego, że domyśla się on, że Chiny specjalnie nie przejmują się Carterem. Co innego Indie. Jeden z jego ulubionych krajów, dlatego że matka prezydenta pojechała tam kiedyś z Korpusem Pokoju. Carter ma jeszcze wiele do zrobienia jako przywódca świata. Ale gdy pierwsze promienie dotykają wierzchołków drzew na Południowym Trawniku przed Białym Domem, a Carter zmienia sweter na marynarkę, wszyscy od razu wiedzą, że Stany Zjednoczone z dnia na dzień stają się coraz mocniejsze i coraz lepsze.

Gdy wizja Cartera stanie się jawą, może będziemy mogli przeczytać maszynopis z biurka Brzezińskiego. Liczą na to bardzo wydawcy przyszłych wspomnień Cartera.

Czy zapisałeś lub pomogłeś zapisać nowego członka (iniej) do ZNP?

Wojciech Wasiutyński

Wojna Terrorystyczna

CIA opracowała w długim sprawozdaniu zagadnienie terroryzmu w świecie współczesnym. Wywiad amerykański potraktował zagadnienia jak najbardziej serio. Nie jako zjawisko marginesowe, ale jako pierwszorzędną przejaw współczesnego życia międzynarodowego. CIA odróżnia terroryzm lokalny, związany z konkretnym konfliktem, jak terroryzm północnoirlandzki czy arabsko-palestyński od terroryzmu jako ruchu międzynarodowego. Ten ostatni ma większe znaczenie.

Wojny atomowe między mocarstwami są w dającej się przewidzieć przyszłości nieprawdopodobne. Wojny środkami tradycyjnymi mogą się toczyć tylko na peryferiach, w terenie drugorzędnym dla supermocarstw. W terenie pierwszorzędnym, na przykład w Europie niebezpieczeństwo przerodzenia się wojny „konwencjonalnej” w nuklearną jest zbyt wielkie by dopuścić do wybuchu „tradycyjnej” wojny.

Otóż CIA uważa, że w przyszłości mocarstwa będą ze sobą prowadzić wojny przy użyciu terrorystów, którzy mogą zupełnie zdeorganizować życie kraju, a nie wciągając bezpośrednio zagranicznego patrona w konflikt i nie odsłaniają jego odpowiedzialności.

"Identyfikacja"

Powstaje pytanie, którego CIA nie rozważa, o ile istniejące ruchy terrorystyczne nadają się na narzędzie mocarstw. Nie ulega już dziś wątpliwości, że te ruchy od zachodniej Europy po Japonię, są ze sobą powiązane, to znaczy uważają się za sojuszników i niejednokrotnie udzielają sobie pomocy. Te grupy jednak głoszą wrogość nie tylko wobec imperializmu” tj. Ameryki i jej sojuszników europejskich i azjatyckich, ale także wobec Sowietów i ich przymusowych sojuszników. Nie jest też wyraźne, by były inspirowane przez Chiny. Ruch terrorystyczny najślisz jest w Niemczech Zachodnich. Jeden z jego przywódców, nie w śledztwie, ale z własnej nieprzymusowej woli wyjaśnił postawę rzymskich „Czerwonych Armii”. Nie mogliśmy — powiedział — zidentyfikować się z niemiecką klasą robotniczą, ponieważ jest to klasa typu burżuazyjnego, najdalej od rewolucji. uznaliśmy więc, że musimy się zidentyfikować z Trzecim Światem.

Oto jest, można powiedzieć, klinicznie jasne oświadczenie. Punktem wyjścia jest chęć robienia rewolucji, a nie potrzeba mas czy współczucie dla wyzyskiwanych. Skoro nie ma potrzeby rewolucji ani warunków na rewolucję we własnym kraju, trzeba ich szukać gdzie indziej. Nie słysześmy przy tym, by terroryści nie mieccy czy inni zachodni jeździli pracować na polach ryżowych czy w kopalniach cyny. Oddają hold Che Guevarze, ale nie idą w jego ślady w andyjską czy himalajską dżunglę. Nie interesują się bytem i kulturą tych, z którymi się „identyfikują”. Traktują ich tylko jako uzasadnienie dla mordowania bankierów i przemysłowców albo do porywania ludzi bogatych celem wymuszenia okupu potrzebnych dla zbrojenia grup terrorystycznych.

Terror Polityczny i Prywatny

Jeśli chodzi o akcje tego ostatniego typu, to znaczy wymuszenie zbro-

ne, to bardzo często zaciera się różnica między terrorystami-rewolucjonistami a terrorystami-rabusiami. Najczęściej, ale nie jedynie, przykładem było porwanie holenderskiego finansisty. Granica ta najbardziej chyba zatarta jest w Ameryce Południowej.

CIA nie jest jedyną instytucją, jaka zajmowała się ostatnio zagadnieniem terroru. Przemysł amerykański, zwłaszcza firmy mające filie na południe od Rio Grande del Norte, interesują się tym problemem od pewnego czasu nader poważnie. To znaczy wydały już kilka miliardów na środki zaradcze. Istnieje oczywiście ubezpieczenie od okupu, ale premie są tak wysokie, że tylko najgrubsze figury największych korporacji mogą sobie na nie pozwolić. Natomiast każda większa firma ma swój wydział bezpieczeństwa, albo, co się dzieje częściej, wynajmuje ekspertów odpowiedzialnej firmy ochronnej. Wyposażenie techniczne tych wydziałów jest imponujące. Ukryte kamery czuwają na korytarzach, promienie badają każdą paczkę, systemy alarmowe są wszędzie pozakładane. W użyciu są samochody opancerzone, kierowane przez specjalnie szkolonych w „obronnym prowadzeniu” szoferów.

Zarówno politycznymi jak pospolitymi terrorystami zajmuje się także Międzynarodowe Stowarzyszenie Szefów Policji. FBI stworzyło specjalne grupy zwane w skrócie SWAT (Special Weapons and Tactics), ćwiczone w „konfrontowaniu” terrorystów. Armia amerykańska ma dwa bataliony przeznaczone dla ratowania porwanych zagranicą.

Przemysł Antyterrorystyczny

Porywania nie są tak rozpowszechnione w Ameryce jak np. we Włoszech, ale nie są nie znane. Najpowszejszym środkiem terrorystycznym w Ameryce są bomby. Przeciętnie około tysiąca bomb rocznie wybuchła, lub jest wykrywanych w Stanach Zjednoczonych. W tym roku od bomb zginęło w Ameryce 15 osób, rannych było 104, szkody materialne oblicza się na 6 milionów dolarów.

Przy Departamencie Sprawiedliwości w Waszyngtonie działa Rada Bezpieczeństwa Prywatnego, które wydala przewodnik dla przedsiębiorców. 44,000 egzemplarzy rozeszło się w kilka dni. Amerykańskie Towarzystwo Bezpieczeństwa Przemysłowego ma już 10,000 członków i wydaje własny miesięcznik. Spora część numeru wypełniają ogłoszenia firm ofiarujących usługi lub sprzęt. Opancerzona limuzyna kosztuje 30,000 dolarów, honorarium za opracowanie pełnego planu bezpieczeństwa — \$60,000.

Placimy za to wszyscy wyższą ceną towarów i usług. Z drugiej strony wielu ludzi dostaje pracę strażników albo pracę w roszczeniowym produkcie zakładach „obronnych”. Tak więc terroryści zwiększają inflację, ale zmniejszają bezrobocie. Trzeci świat ma z tego najmniejszą korzyść.

Dziennik Polski (Londyn)

Opuszczają Moskwę

Powszechne przekonanie, że gospodarka sowiecka wchodzi w okres zastrój, skłania niektóre firmy amerykańskie do zamykania biur w Moskwie i całkowitego wycofania się z rynku sowieckiego.

Amerykanie Śledzą Sowietarzy Na Morzu Śródziemnym

(DP)—Co się dzieje na Krymie, na Kaukazie i na sowieckiej Ukrainie nie jest tajemnicą dla amerykańskiego wywiadu wojskowego. Kilka lat temu, gdy Amerykanie dysponowali własnymi bazami w północnej Turcji nad Morzem Czarnym, naziemne aparaty nasłuchowe rejestrowały rozmowy, jakie toczyli między sobą dowódcy sowieckich jednostek wojskowych oraz sowieccy lotnicy. Po zamknięciu tych baz, spowodowanym konfliktem grecko-tureckim o Cypr, funkcje zwiadowcze powierzono samolotom szóstej floty amerykańskiej we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Te samoloty, startujące z wielkiego lotniskowca „Saratoga” (76 tys. ton), są wyposażone w specjalne aparaty elektronowe, które przechwytują korespondencję jaka odbywa się w eterze na obszarze Sowietów, oraz rejestrują sygnały sowieckich stacji radarowych. Droga, którą odbywają te samoloty, zaliczane do kategorii A3, jest tajemnicą wojskową. Wiadomo tylko, że są to bombowce wyposażone w dwa silniki odrzutowe i że aparat rejestracyjny mają w podwoziu.

(F.Ch.)

Radosna Nowina Ze Wschodu

Do przysłowiowych pobożnych życzeń należało zaliczyć nadzieje optymistów, którzy spodziewali się, że niedzielne spotkanie premiera Begin z prezydentem Sadatem w Ismailii nad kanałem Sueskim, przyniesie upragniony pokój. Izrael od powstania w 1948 r. stoczył cztery wojny ze swymi arabskimi sąsiadami, wśród których Egipt jest państwem największym i najludniejszym. Dzięki temu przez prawie 30 lat był przywódcą Arabów w walce z Izraelem, dźwigając na swych barkach największą część ciężaru wojennego. Trudno spodziewać się, by sprzeczności interesów narodowych, które doprowadziły do morderczych wojen, zostały załatwione podczas jednej konferencji.

Podróż prez. Sadata do Jerozolimy i spotkanie z premierem Beginem w Ismailii, są niewątpliwie wydarzeniami historycznymi. Przez 30 lat wszystkie sprawy, łącznie z zawieszeniem broni, załatwiali pośrednicy. Arabowie nie chcieli nawet rozmawiać z Izraelczykami, uważając zepchnięcie ich do morza i likwidację ich państwa za swój główny cel.

Prez. Sadat wyciągnięciem dłoni do Izraela ponad opętanymi nienawiścią tłumami uchodźców palestyńskich i fanatykami arabskimi w Libii, Syrii i kilku innych państwach, dał dowód niezwyklej odwagi cywilnej. Rzucił na szalę nie tylko swoją karierę polityczną lecz także życie, bo fanatycy arabscy grożą otwarcie, że go zamordują.

Spotkanie w Ismailii zawiodło marzycieli, ale skończyło się lepiej niż przypuszczali trzechwoły myślicy znawcy stosunków na Bliskim Wschodzie. Słowa premiera Begin'a po konferencji w Ismailii, że opuszcza Egipt „zadowolony” i prez. Sadata, iż „nie ma zagadnienia nie do rozwiązania” można by uznać za dyplomatyczne ukłony, gdyby nie konkretne postanowienia zmierzające do rozwiązywania spornych spraw.

Obydwaj mężowie stanu (zasługują na ten tytuł) zgodzili się na powołanie komisji wojskowej, która rozpocznie pracę w Kairze w połowie stycznia. Przewodniczącymi będą kolejno ministrowie obrony: gen. Mohammed Gamassy i Ezer Weizman. Zdaniem komisji będzie opracowanie planów wycofania wojsk izraelskich z półwyspu Synaj.

Równocześnie w Jerozolimie zbierze się komitet polityczny, którego przewodniczącymi będą kolejno ministrowie spraw zagranicznych: Mosze Dayan i Mohamed Ibrahim Kamel. Zadaniem komitetu będzie opracowanie warunków pokoju.

Najwięcej powodów do optymizmu daje postęp w sprawie terenów arabskich na prawym brzegu Jordanu, okupowanych przez Izrael. Premier Begin, który zaledwie kilka miesięcy temu wywołał burzę w świecie arabskim i w Washington, tworzeniem nowych osiedli na okupowanych terenach nad Jordanem, mówi obecnie o prawie mieszkańców do samorządu. Nie znaczy to, że jest skłonny

zgodzić się na utworzenie niepodległego państwa palestyńskiego, ale odstępstwo od poprzedzającego Izraelowi 1 miliona Arabów na okupowanych terenach jest dużym krokiem naprzód.

Zagadnienie Palestyńczyków jest najtrudniejszym węzłem do rozwiązania. Prez. Sadat nie może sobie pozwolić na ustępstwa, które ludność Egiptu oraz jego sojusznicy, wspierający go moralnie i materialnie: Arabia Saudyjska, Kuwejt i szejkowie nad Zat. Perską, uważali by za zdradę Arabów.

Premier Begin musi oglądać się na partie religijne wchodzące do koalicji rządzącej, które zajmują krańcowo nacjonalistyczną postawę i są przeciwnie tworzeniu państwa arabskiego na prawym brzegu Jordanu.

Do niedawna panowało przekonanie, że tylko konferencja w Genewie z udziałem Izraela i jego arabskich sąsiadów oraz Stanów Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej może doprowadzić do pokoju. Nikt nie przypuszczał, że możliwe są dwustronne rokowania izraelsko-egipskie, a nawet odrębny pokój między tymi dwoma państwami. Prez. Sadat mówi, że nie chce odrębного pokoju, ale nie wyklucza, że będzie do niego zmuszony przez nieustępliwych sąsiadów arabskich.

Król Jordani, Hussein po niepowodzeniach w roli pośrednika między prezydentem Syrii, Assadem i prez. Sadatem, zaczyna zdradzać ochotę do udziału w rokowaniach przy boku Egiptu w sprawie terenów na prawym brzegu Jordanu, okupowanych przez Izrael od 1967 r. Na uboczu pozostała by Syria i radykalna organizacja Palestyńczyków, PLO, która prawdopodobnie nie reprezentuje pragnień większości Arabów na okupowanych terenach.

Inicjatywy prez. Sadata i premiera Begin'a pozostawiły na uboczu Stany Zjednoczone i Rosję Sowiecką, Washington, jedyny sojusznik Izraela, utrzymujący także przyjazne stosunki z kilku państwami arabskimi, przyjął na siebie rolę doradcy obydwu stron, natomiast Rosja Sowiecka została całkowicie odsunięta od rokowań. Nic dziwnego, że Moskwa nie zainteresowana w doprowadzeniu do trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie jest największym propagatorem konferencji w Genewie i poplecznikiem nieustępliwych rządów arabskich.

Droga do pokoju jest jeszcze daleka, ale dramatyczne wydarzenia ostatnich tygodni zapoczątkowane przez prez. Sadata, uzasadniają ostrożny optymizm. Zaledwie dwa miesiące temu nikt nie przypuszczał, że szefowie rządów Izraela i Egiptu oraz dowódcy wojskowi obydwu państw będą konferowali z sobą — raz w Egipcie, raz w Izraelu, a izraelscy dziennikarze będą przyjmowani w restauracjach Kairu prawie serdecznie przez Egipcjan.

Wszystko to do niedawna najlepsi eksperci uważali za niemożliwe. A jednak stało się, dzięki dwu odważnym politykom. Być może, że uda im się również rozplatać węzeł palestyński, który wydaje się nie do rozwiązania.

Są Jeszcze Ludzie...

Zmęczeni jesteście czytaniem i słuchaniem codziennie o potwornych zbrodniach, gwałtach i rabunkach, o wyrodnym matkach morzących głodem swoje dzieci, politykierach bezwstydnie wyszukujących stanowiska do napchania swoich kieszeni, przekupnych sędziach i policjantach.

To, co słyszymy i czytamy stanowi tylko małą część ponurej rzeczywistości. Środki masowej informacji donoszą o większych i najbardziej wstrząsających zbrodniach, pomijając tysiące drobnych zbrodni popełnianych przez „normalnych” i szanowanych ludzi. Czasem tylko słyszymy, że okradanie pracodawców przez pracowników jest zjawiskiem powszechnym, a ceny w sklepach byłyby dużo niższe gdybyśmy nie musieli płacić za towary skradzione przez kupujących.

Gdy ogarnia nas przynęcenie i budzi się zwątpienie w człowieka, nagle na pierwszych stronicach dzienników zjawia się niezwykła wiadomość, że jak w biblijnej Sodomie i Gomorze, tak samo w naszej dżungli wieźniów znalazł się uczciwy człowiek. Może to stracony przez komercjalizm duch Bożego Narodzenia udzielił się 17-letniemu Brianowi Carlson, który znalezione \$22,861 w 100-dolarowych banknotach przekazał policji.

Carlson zbiera brudne naczynia ze stołów w restauracji Howard Johnson przy autostradzie w Des Plaines, zarabiając \$2.20 na godzinę. Na jednym ze stołów znalazł walizkę z pieniędzmi.

Carlsona nawiedzały pokusy. Kto, znalazłszy dużą sumę pieniędzy w mroźny dzień nie chciałby pojechać „gdzie jest ciepło?” Który chłopak

mający stary samochód nie marzy o nowym sportowym wozie?

Ale Carlson odsunął pokusy i przekazał pieniądze policji stanowej. Jednak są jeszcze ludzie...

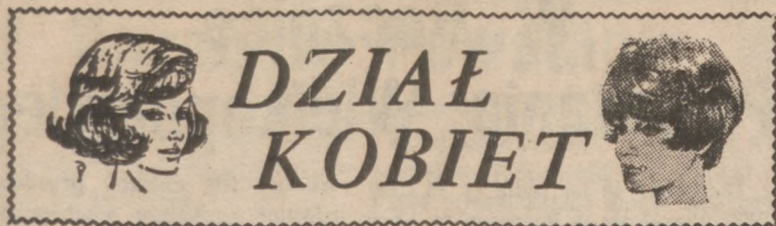
To i Owo

Poważne szkody rolnictwu indyjskiemu w stanie Himaczal Pradesh wyrządzają małpy. Według obliczeń specjalistów, w okresie między sierpniem a zimą zwierzęta te niszczą 10—50 procent zbiorów pszenicy. Ich łupem padają zarówno nasiona, jak młode pędy, a wreszcie ikłosa.

Dopiero ostatnio dowiedziano, że skuteczną bronią przeciwko żarłocznym małpom są psy, a także eksperymenty z drucianym ogrodzeniem, przez które przepuszczają się słaby prąd. Po napotkaniu takiej przeszkody małpy nigdy nie pojawiają się w tym miejscu.

* * *

Biurokroci wiedzą najlepiej. W Wirral, Cheshire, zdecydowali właśnie że mieszkańcy nowoczesnych miejskich osiedli nie powinni sami ścinać trawników pomiędzy budynkami. A właśnie ankiety przeprowadzone wśród lokatorów wykazały że lubią oni i z chęcią przycinają wspólną trawę. Zatem głupia decyzja panów z Wirral, jak obliczono, kosztować będzie płatników podatków miejskich ok. 174 tysiące funtów!



DZIAŁ KOBIET



Propozycja na każdą okazję — biała bluzka i czarna spódnica.

Szałeństwo Imion

Modne są dziś imiona raczej niezwyczajne, rzadkie, zaskakujące brzmieniem, barwą i znaczeniem.

Współcześni rodzice silą się przy nazywaniu dziecka na nowoczesność, niepowседневność, szeroki oddech wielkiego świata; stąd Kariny, Maliny, Kosy i Magnolii, Róże, Kaliny i inne. Parafie, mają oczywiście spis imion ogólnie używanych, którego są obowiązane się trzymać. Jest wszakże i furtka, łatwo ją sforsować, podanie, znaczki stemplowe, i zezwolenie na nadanie dziecku szczególnego imienia (z różnych przyczyn, lecz zawsze ważnych racji) gotowe.

Nie ma w tym oczywiście nic złego dopóty, dopóki niepowседневność imienia nie zaczyna ciążyć samemu zainteresowanemu, zwłaszcza w dzieciństwie, w przedszkolu i w pierwszych latach pobierania nauk.

Pewien ojciec, oblatany w świecie, nadał swojej córce imię Dziewanna.

Bardzo mu się podobało to na wpół różowe, na wpół fioletowe kwiecie, smukłość byliny, i to, że rośnie i pięknie tam, gdzie inne zieleń zmarniałyby niechybnie.

Mała Dziewanna miała z tym swoim imieniem nie trzy, lecz dziesięć

światów i kłopotów. Równieśnicy wolała na nią Dziewka. Ongiś, w średniowieczu, w renesansie słowo to brzmiało szlachetnie, pogodnie, wręcz radośnie nawet i — co ważniejsze — swojsko. Z czasem nabrało barwy prawie, że rozpustnej.

Inni znówu przezywali ją, niby imię zdrabiając, Wanną. Miało więc dziewczę beczkę zmartwienia nie ze swojej zgola winy, a z ojcowskiej fantazji, tudzież zadurzenia w kwieciu rzadkim i ślicznym.

Pewien gospodarz nazwał córkę imieniem Kryszyna. Tenże upodobał sobie drzewo-nie drzewo, krzew-nie krzew o kruszących się, łamliwych gałęziach. Mawiało się do dziewczęcia ładnie: Kruszyńko. Cóż, kiedy widać było od razu, że rośnie zeń baba jak piec. Zamysł gospodarza o delikatności przyszłej panny na wydaniu spalił więc na panewce. Szkoda — mawiał — że nie dałem jej imienia „Czeremcha”.

Ba! Toż by się dopiero miał z pyśzna! Owszem, białozłoty kwiat czeremcha pachnie upojnie, to prawda, lecz owoce jej są cierpkie, gorzkie, nie do jedzenia. W dodatku czeremchę różnie nazywa się gwarowo. Nie dawaj więc dziecku imienia: Wiosna, Czeremcha lub Dziewanna.

Zieleń i Kwiaty w Mieszkaniu

Lubimy, gdy w mieszkaniu jest zieleń. Kwiaty i rośliny nie tylko ożywiają otoczenie, ale także poprawiają mikroklimat pomieszczenia. Sądząc o żywym roślina, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, wpływa korzystnie na nasze samopoczucie.

Doniczki z kwiatami lokuje się zazwyczaj na parapecie okna. Nie jest to najlepszy sposób. Wprawdzie mają one tam najwięcej światła, ale nie raz rosną tak bujnie, że utrudniają jego dostęp do wnętrza pokoju. Jest też inne rozwiązanie, a mianowicie posadzenie roślin do misy lub długiego korytka ceramicznego. Jest to nowoczesna forma dekoracji mieszkań roślinami. Zasadzone w misach można ustawić w pobliżu okien i drzwi balkonowych na podłodze, o ile jest to miejsce nasłonecznione. Rośliny wymagające więcej światła należy wstawić na jakimś podwyższeniu, aby co najmniej połowa rośliny była w słońcu.

Zgromadzone w różnych pojemnikach ceramicznych rośliny mają cha-

rakter domowego ogródka. Korytka i misy można ze sobą łączyć, ustawiając je rzędem wzdłuż ściany lub tworząc podwójne rzędy dowolnie długie. Rozstawianie zależne jest od wielkości naszego mieszkania.

Kielbasa Zwyczajna Podduszana

5 kawałków kielbasy, 3 cebule, 2 łyżki powidła śliwkowych lub śliwek z kompotu, 2 jabłka, sól, majeranek. Samą skórkę kawałków kielbasy skośnie ponadcinać z dwu przeciwległych stron. Włożyć nadciętą kielbasę na łyżkę rozgrzanego na patelni tłuszczu, obrumienić. Dodać do kielbasy cebulę pokrajaną w cienkie krążki, podsmażyć, a następnie dodać starte na tarce jabłka, wymieszane z 2 łyżkami wody powidła, podlać kilkoma łyżkami wody i pod przykryciem kilka minut poddusić.

Podawać posypaną majerankiem z dodatkiem pieczywa i ogórka kwaszonego.

Kalarepka Oprószone

6-8 kalarepek, łyżka tłuszczu, łyżeczka maki, sól, zielony koper. Kalarepkę obrać, umyć, pokroić w cząstki. Młode liście kalarepki po umyciu drobno pokroić i włożyć do gotowania razem z kalarepką do bardzo małej ilości wody. Dodać do wody soli, szczyptę cukru i tłuszcz, gotować do miękkości odparowując pod koniec gotowania wodę. Miękką kalarepkę oprószyć mąką, podgrzać aby mąka rozkleiła się a przed podaniem posypać sporą ilością zielonego kopru.

Rady Praktyczne Gospodyni

Główki kapusty do kiszenia powinny być świeże, ściśnięte, twarde i duże. Po zdjęciu wierzchnich liści odcinamy także wyrastającą część głąba. Wewnętrzne części głąba nie wyrzucamy, lecz kroimy razem z kapustą ponieważ zawiera najwięcej witaminy C.

Komitet Samoobrony Społecznej KOR

CIĄG DALSZY

SIEDLCE. Stanisław Karpik z Opola Starego (woj. siedleckie, gm. Siedlce) w lipcu 1973 dobudował do swego domu pomieszczenie, przeznacząc je na kaplicę. 11 VII 1973 został zawiadomiony o oddaniu go pod nadzór MO i obowiązek zgłaszania się dwa razy w tygodniu do MO w Siedlcach. 26 VII 1973 Kolegium d/s Wykroczeń w Siedlcach nałożyło na St. Karpika karę 50 dni aresztu. 16 VII 1973 St. Karpik otrzymał z Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Siedlcach polecenie rozebrania przybudówki-kaplicy. W nocy 19-20 VII 1973 władze terenowe zburzyły przybudówkę przy pomocy spychacza. Niszcząc kaplicę rozsypano urnę z ziemią z pobożowskich i obozów.

W kwietniu 1977 St. Karpik urządził kaplicę w swym mieszkaniu. 6 IV br. pod nieobecność gospodarza i bez świadków do mieszkania włamali się funkcjonariusze SB. Powyłamywano również drzwi wewnętrzne, popruto koldry, odrywano boazerie, wyrzucono z regałów książki. W kaplicy wyrzucono z szafy stroje liturgiczne, rozrzucono komunikaty (niekonsekwentne), wypito z kielicha liturgicznego wino mszalne. Zabrano — nie odnotowując w protokole przeszukania — slajdy treści religijnej, notesy, starodruki, 11 tys. złotych. Na zakończenie przeprowadzono świadka.

6 V br. zatrzymano St. Karpika na przystanku kolejowym Sabinka pod zarzutem nielegalnej budowy i przewieziono do Komendy Wojewódzkiej w Siedlcach. Podczas przesłuchania grozono mu, że może zginąć bez wieści, jeśli nie zlikwiduje kaplicy.

Stwierdzono, że nie wolno posiadać prywatnie tak dużej liczby książek, jaką ma St. Karpik. Natychmiast po przesłuchaniu przewieziono go do szpitala psychiatrycznego w Łukowie, gdzie przetrzymano go 5 dni. Polecenie zatrzymania w szpitalu wydali lekarze Bogdan Cieszkowski i Teresa Szynkiewicz. Przez cały czas St. Karpik nie był badany i nie wzwano do niego lekarza mimo że uskarżał się na ostre bóle spowodowane owdrozdzeniem dwunastnicy.

27 V br. zatrzymano St. Karpika w pociągu między Siedlcami i Kutoniem. Funkcjonariusze SB Sławomir Wujec i Kawecki zawięzili go do szpitala psychiatrycznego w Grodzisku, następnie w Pruszkowie. W obydwu szpitalach lekarze odmówili zatrzymania go do leczenia. Zawieziono go do szpitala psychiatrycznego w Łukowie, a następnie ze skierowaniem z Łukowa do szpitala w Lublinie. Po kilku dniach St. Karpik uciekł ze szpitala. Dyrekcji szpitala odmówiła wysłania pocztą dowodu osobistego i rzeczy, żądając osobistego zgłoszenia się. Po powrocie do domu St. Karpik zastał wezwanie na badania do szpitala psychiatrycznego w Lublinie, podpisane przez wiceprokuratora z prokuratury wojewódzkiej w Siedlcach J. Szulępe, z powołaniem się na opinię biegłych psychiatrów ze szpitala w Łukowie.

23 X br. MO legitymowała osoby wychodzące po mszy z kaplicy w mieszkaniu St. Karpika, jemu zaś grozono przykrymi konsekwencjami.

POZNAN. Jerzy Nowacki, obecnie absolwent polonistyki, współpracownik KOR-u, podlega od pewnego czasu nieuzasadnionym represjom ze strony władz bezpieczeństwa i sądownictwa. 16 III 1977 podczas nieformalnego przesłuchania po serii rewizji w mieszkaniu członków Teatru 8 Dnia postawiono mu nieformalny zarzut, jakoby od pewnego czasu nieprawie pobierał świadczenia rentowe i stypendium studenckie. W KM MO w Poznaniu proponowano mu umorzenie dochodzenia w zamian za współpracę („konsultację”). Po stanowczej odmowie J. Nowackiego zapowiedziano mu skierowanie sprawy do Prokuratury. W maju br. w V Komisariacie MO w Poznaniu przedstawiono J. Nowackiemu zarzut wyłudzenia świadczeń na sumę ok. 85 tys. zł.

Dn. 25 V 1977 podczas przesłuchania dotyczącego mającej się odbyć w Poznaniu mszy za duszę śp. St. Pyjasa szantażowano go ponownie wytoczeniem sprawy sądowej. Dn. 4 VII 1977 Prokuratura umorzyła sprawę nieprawnego pobierania przez J. Nowackiego renty z braku dostatecznych dowodów winy. Pozostała sprawa stypendium, a właściwie jego części (18,400 zł), którą J. Nowacki pobrał rzekomo bezprawnie, gdyż w ramach dochodów rodziny (żona i dziecko), nie podawał renty przychodowej na nazwisko jego matki. Mimo absurdalności tego zarzutu (w myśl przepisów matka nie należy do rodziny, zatem jej dochodów nie trzeba podawać), sprawę skierowano do sądu.

Dn. 5 X 1977 Sąd Rejonowy sprawę umorzył. Dn. 15 X 1977 Prokuratura Rejonowa wniosła o rewizję procesu. Rozprawa rewizyjna ma się odbyć w najbliższych dniach.

Od czerwca do sierpnia br. J. Nowacki pracował w Domu Kultury w Trzciel. Tamtejszy naczelnik miasta i gminy otrzymywał przez ten czas „nieformalne informacje”, że J. Nowacki jest przestępcą, że wyłudził 100,000 zł, że jest wrogiem Polski.

W rezultacie J. Nowacki zmuszony był zwolnić się z pracy, wyprzedzając decyzję naczelnika. Dotychczas nie może znaleźć pracy w Poznaniu.

KRAKÓW. W związku z przedczesnym umorzeniem śledztwa w sprawie śmierci Stanisława Pyjasa obrońca występujący z pełnomocnictwa rodziny zmarłego, mec. Andrzej Rozmarynowicz, złożył skargę do Prokuratury Generalnej.

4. Represje. Dn. 10 X 1977 w mieszkaniu współpracownika Komitetu Samoobrony Społecznej KOR Wojciecha Arkuszeńskiego oraz w mieszkaniu jego rodziny przeprowadzono rewizję z nakazem formalnym, wydanym w związku z okradaniem automatów telefonicznych. Dn. 26 X br. W. Arkuszeński został wezwany do KD MO na przesłuchanie jako obwiniony z art. 121 KW (w sprawie posiadania kluczy lub wytrychów bez zezwolenia osoby uprawnionej lub organu administracji).

W końcu września Wiesław Kęcik, współpracujący z Komitetem Obrony Robotników, student Uniwersytetu Wrocławskiego zam. w Warszawie, otrzymał z Wydziału Paszportów KS MO nieformalne wezwanie do stawienia się w KD MO Wola, gdzie powiadomiony został, iż nie ma prawa przekraczać granic PRL. Cytujemy fragmenty jego oświadczenia przesłanego Ministerstwu Spraw Wewnętrznych w dn. 2 X br.:

“Nie jest moją obecną troską porządek w archiwach milicyjnych, gdzie pod odpowiednią literą można by sprawdzić, że nigdy nie brałem pieczęci na przekroczenie granicy do NRD czy innych krajów. Interesują mnie inne sprawy. Nigdy dotąd nie starałem się o wyjazd z Polski, gdyż nie miałem takich wewnętrznych czy zewnętrznych potrzeb.

Na dobrą sprawę i obecnie nie zależy mi na wyjeździe, ale bardzo zależy mi na prawie do wyjazdu” (podkr. autora oświadczenia). (...) Decyzję Wydziału Paszportów KS MO odczytuje jako próbę zakwalifikowania mnie do kategorii osób gorszych i niepełnoprawnych. Protestuję przeciwko takiemu zaszeregowaniu. Protestuję przeciwko istnieniu w ogóle kategorii ludzi niepełnoprawnych.

(...) Wiadomym jest, że jeśli ktoś nie uszanował fundamentalnych praw drugiego człowieka, wówczas można pozbawić go tych praw czasowo lub trwale, ale w całej kulturze europejskiej przyjęło się, że może tego dokonać jedynie niezawisły sąd. O ile wiem, przeciwko mnie żaden sąd praw tych na czas obecny nie uchylił.

(...) Publicznie więc oświadczam, iż dyskryminującej decyzji Biura Paszportowego nie przyjmuję do wiadomości i z dniem dzisiejszym rozpoczynam starania o paszport turystyczny”. Dn. 14 X 1977 Jerzy Narbutt skierował do prezydium zarządu głównego Związku Literatów Polskich skargę na wiceprezesa Oddziału Warszawskiego, Aleksandra Minkowskiego, który — jako przewodniczący Komisji Imprez — odwołał zapowiedziany w dn. 19 X 1977 wieczór autorski J. Narbutta z udziałem W. Woroszyńskiego, mającego wygłosić słowo wstępne. Jako powód odwołania podał remont sali odczytowej w Domu Literatury. Członek zarządu Jan Korprowski wyjaśnił jednak J. Narbutta, że przyczyną odwołania jest dyskryminacja wobec J. Narbutta, W. Woroszyńskiego i niektórych osób z listy zaproszonych przez J. Narbutta.

W skardze J. Narbutt domaga się od ZG ZLP wyrażenia Minkowskiemu dezaprobaty i zorganizowania odwołanego wieczoru autorskiego w terminie do 30 XI 1977.

Dn. 5 X 1977 władze uniwersyteckie uniemożliwiły zbieranie podpisów pod apelem o powszechną amnestię polityczną Amnesty International trzem członkom tej organizacji: Emilowi Morgiewiczowi, Zbigniewowi Sekulskiemu i Adamowi Wojciechowskiemu. Zabrano im apel z 30 podpisami.

Dn. 16 X 1977 ok. godz. 13 E. Morgiewicz i A. Wojciechowski zbierali podpisy pod apelem w Parku Łazienkowskim. Zatrzymani przez MO, zostali odwiezieni do KD MO na ul. Kruczą, gdzie po przeszukaniu zabrano im apel z 30 podpisami przechodniów: W zawiadomieniu o przestęp-

stwie skierowanym do Prokuratury Rejonowej A. Wojciechowski stwierdził, że sierż. MO Stefan Nowak wykręcił mu rękę i uderzył jego głową o ścianę.

Dn. 22 X 1977 Z. Sekulski, A. Wojciechowski i Andrzej Woźnicki zatrzymani zostali podczas zbierania podpisów pod apelem w Łublinie.

Dn. 23 X 1977 E. Morgiewicz, Marian Piłka i A. Wojciechowski zatrzymani zostali podczas zbierania podpisów pod apelem w Lublinie.

Podajemy w całości tekst Apelu Amnesty International:

“My niżej podpisani, oburzeni, że w wielu miejscach na świecie kobiety i mężczyźni, którzy nigdy nie używali przemocy, są uwięzieni wyłącznie za swoje przekonania polityczne bądź religijne, bądź ze względu na rasę, kolor skóry, język, naprękor wielu humanistycznym i szlachetnym deklaracjom, poczynając od Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, nalegamy na Zgromadzenie Ogólne ONZ, by podjęło rychłe i konkretne kroki w kierunku zapewnienia ścisłego przestrzegania we wszystkich krajach Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, nalegamy na wszystkie bez wyjątku rządy państw na świecie, by niezwłocznie zwolniły wszystkich więzionych za przekonania”.

Pod apelem złożyli podpisy wszyscy członkowie Komitetu Samoobrony Społecznej KOR. Komitet zwraca się do całego społeczeństwa o poparcie inicjatywy Amnesty International.

Odkrycia Na Antarktydzie

Waszyngton (N.Dz.) — Uczni, którym niedawno udało się przewiercić otwór w ogromnej krze lodowej spoczywającej na wodach Antarktyki donieśli, że wykryli tam ślady życia sprzed 14 milionów lat. Biologom udało się wydobyć spod czterechmilionowej grubości półki lodowej szczątki skorupiaków i glonów, które powstały prawdopodobnie w epoce miocenu.

Dr Duwayne Anderson — kierownik ekspedycji naukowej powiedział, że kamery telewizyjne spuszczone pod powierzchnię wody zarejestrowały ruch żyłatek morskich — prawdopodobnie odmiany skorupiaków — przesuujących się w kierunku światła emitowanego przez urządzenia telewizyjne.

Celem ekspedycji jest zbadanie, jakie formy życia utrzymywały się w wodzie o temperaturze tylko o kilka stopni powyżej zera w skali Celsjusza, w wodzie, do której nie dochodziło światło przez ponad 100 tysięcy lat.

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

TEAM STANDINGS	WON	LOST
Urbaszewski Fun'l H'me.	25½	16½
Checkline	25	17
Malec Funeral Homes	24	18
Zilka Menswear	24	18
Jean's Place	23	19
Gut's Tavern-Hall	21	21
Stubby's Tap	19	23
Joseph's Coiffures	18½	23½
Sojka Funeral Home	16½	25½
Holy Name #1	13½	28½

TOP TEN BOWLERS

John Gura	186
Ray Kosmicki, Jr.	181
Bob Velez	181
Chuck Sbarbaro	177
John Piacko	175
Stan Czerski	173
Rich Kuligowski	170
Gary Roth	169
Frank Partipilo	168
Joe Miaso	165

OVER 600

Stan Pyka	602
-----------	-----

OVER 500

Stan Czerski	560
Ray Kosmicki, Jr.	558
R. Kuligowski	552
Butch Krawczyk	533
F. Partipilo	528
Gene Rossa	523
Gene Gura	523
J. Piacko	515
Jerry Ochab	508
Jim Ryan	504
F. Kuligowski	501

OVER 200

Stan Pyka	232
Stan Czerski	214
F. Partipilo	211
R. Kosmicki, Jr.	206
R. Kuligowski	201

Pomagają Etiopii

Według informacji posiadanych przez Departament Obrony, Rosja Sowiecka i jej “satelici” (wiele także PRL) zobowiązali się dostarczyć tyrańskiemu rządowi Etiopii broni i sprzętu wojskowego wartości \$850 milionów. Amerykańska pomoc militarna dla Etiopii w ciągu 25 lat nie osiągnęła tej sumy.

Jeżeli dodamy do pomocy dla Etiopii pomoc dla Wietnamu, Laosu, Kambodży, Angoli, Kuby, Mozambiku i ruchów rewolucyjnych w państwach w których nie rządzą komuniści, zrozumiemy dlaczego w Rosji, Polsce i innych państwach bloku sowieckiego brak mięsa i artykułów pierwszej potrzeby. Narody podbite przez Rosję pracują i cierpią braki dla chwały władców Kremla i szerzenia raka komunizmu.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

“UNCLE” HENRY CUKIERKA

SKOCCNA POLSKA MUZYKA

Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI
dyr. programów

“POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE”

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.

WOPA — 1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku

MARIAN CZERNIECKI

PROGRAMY MICHAŁA PRZEMYSKIEGO

Stacja WOPA
Codziennie
od 4-ej do 4:30 po poł.
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

“GŁOS POLONII”

WOPA — 1490 KC

Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

“KŁOPOTY SIEKIERKÓW”

Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz

Kierownik
BRONISŁAW ZIELANSKI

Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadus, pradziadek i prapradziadek nasz, śp.

Franciszek Osika

(mąż śp. Pauliny)

Członek Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 28-go grudnia 1977 roku, o godzinie 5-ej rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31-go grudnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Sw. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wacław, Eleonora Tasso i Maria Wilk, dzieci; Grace (Charles) Harriss, Michael (Roberta) i David (Yolanda) Tasso, wnuczka i mąż, wnuki i żony; oraz prawnuki i praprawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 774-4100.

Nominacja Przewodniczącego Demokratów

Washington (UPI) — Prezydent Carter mianował z-pę sekretarza Departamentu Rolnictwa Johna White'a na stanowisko przewodniczącego Krajowego Komitetu Demokratów. White, demokrat z Teksasu, był jednym z niewielu polityków tego stanu, który w 1972 roku popierał prezydencką kandydaturę senatora George'a McGoverna. Obejmuje on przewodnictwo komitetu po byłym gubernatorze stanu Maine, K. Curtisie. Curtis złożył wcześniej rezygnację z piastowanej funkcji.

Ochrona Zwierząt

Nairobi (UPI) — W dążeniu do zabezpieczenia ostatniej w świecie pozostałości dzikiego zwierzęstwa, rząd Kenii wprowadził zakaz sprzedaży takich trofeów myśliwskich, jak skóry dzikich zwierząt i kły słoniowe. W maju rząd kenijski wprowadził zakaz polowań na dzikie zwierzęta, przyjmując ostrzeżenia ekologów, że zwierzęta te, a słonie w szczególności, zostaną całkowicie wytępione w ciągu niecałego dziesięciolecia.

Sprzedaż skór zwierzęcych i kłów słoniowych była do tej pory lukratywnym interesem w Kenii, przynoszącym rocznie wiele milionów dolarów.

Program Energetyczny Cartera

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mogło się wydawać. Wskaźnik inflacji wydaje się być zamrożony przy poziomie 6 proc. i żadne wysiłki administracji federalnej nie dały dotąd drastycznie pozytywnych rezultatów. Nieco lepiej przedstawia się sytuacja z bezrobociem. Powrót do normalnej sytuacji w tym aspekcie jest jednak nadal kwestią przyszłości.

Prezydent dał obecnie do zrozumienia, iż najprawdopodobniej nie zdola zbalansować bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych do 1981 roku, a to z uwagi na konieczność podjęcia takich środków jak przedstawięcie ulg podatkowych, rehabilitacji i oszczędności budżetowych itp.

W sferze polityki zagranicznej, Prezydent wyraził przekonanie, że faza normalizacji stosunków z Panamą zostanie skończona przez ratyfikację traktatów panamskich przez Senat. Przewiduje on również nowe poro-

zumienie ze Związkiem Sowieckim o ograniczeniu wyścigu zbrojeń strategicznych i przypuszczalnie wówczas wizytę Breżniewa w Washingtonie.

Carter jest również optymistycznie nastawiony jeżeli chodzi o wynik pokojowych rokowań na Bliskim Wschodzie. Dodał on, iż w czasie spotkania z królem Jordani Husseinem — w trakcie swego tournée za granicę — dowie się kiedy Jordania ewentualnie dołączy do rokań, które obecnie są dialogiem, pomiędzy Egiptem i Izraelem. Przy okazji Prezydent nadmienił, iż popiera stanowisko izraelskiego premiera A. Begin w kwestii utworzenia autonomicznego państwa dla Palestyńczyków; autonomia ta byłaby ograniczona pewną formą unii ze zwierzchnictwem Jordani lub Izraela.

W innej ważnej kwestii, przez Carter wspomnian, iż pod koniec przyszłego roku przedstawi w Kongresie plan zorganizowania państwowej służby zdrowia.

Posępne Prognozy Ekonomiczne

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nym stopniu do końca 1978 roku, znacznie powyżej wskaźnika recesyjnego z 1975 roku, i wyniesie 5.6 procent w drugiej połowie roku, czyli około 17 milionów bezrobotnych — stwierdza raport, będący podsumowaniem sesji.

„Bodźce ekonomiczne muszą być w przyszłym roku zastosowane... Czas nie jest po naszej stronie” — powiedział dziennikarzom jeden z uczestników konferencji.

Pesymizm tego nie podzielała komisja spoza OECD, którzy twierdzą, że nie widzą powodów do desperacji.

W środowisku OECD panuje przekonanie, że ożywienie gospodarki w Stanach Zjednoczonych, w Japonii i

w Niemieckiej Republice Federalnej i wprowadzenie ulg podatkowych, które przyczynią się do zwiększenia zapotrzebowania wewnętrznego, a tym samym doprowadzą do zwiększenia importu przy równoczesnym zmniejszeniu eksportu — będzie miało kapitalne znaczenie dla całokształtu gospodarki państw członkowskich.

Fachowcy są zdania, że utrzymanie obecnego wskaźnika bezrobocia, który w państwach uprzemysłowionych wynosi obecnie cztery i pół procent, jest głównym zadaniem na rok nadchodzący.

W czasie czwartej sesji OECD przewidywano, że wskaźnik wzrostu produkcji w 1978 roku powinien wynieść 5 procent, przy założeniu, że w 1977 roku wskaźnik ten wyniesie 4 procent. Ponieważ wzrost tego roczny wyniósł tylko trzy i pół procent, należy zrezygnować z ambitnych planów wzrostu o 5 procent w roku przyszłym, aby uniknąć „galopującej” inflacji.

Trudne Zadanie

Lizbona. (UPI) — Były portugalski premier Mario Soares otrzymał od prezydenta Antonio Ramalho Eanesa „misję utworzenia nowego rządu. Jest to zadanie bardzo trudne, ponieważ Soares będzie musiał przełamać te same przeszkody, głównie natury gospodarczej, które trzy tygodnie temu zmusiły go do rezygnacji.

W dniu 8 grudnia trzy główne partie opozycyjne odrzuciły rządowy plan gospodarczy „zaciśnięcia pasa,” od przyjęcia którego uzależnione jest otrzymanie pożyczki zagranicznej w wysokości \$750 milionów. W odpowiedzi na ten sprzeciw — Soares podał się do dymisji.

Obecnie, jak głosi komunikat kancelarii prezydenckiej, „wszyscy zgodnie ocenili,” że socjaliści, którzy mają najwięcej mandatów poselskich, ale nie mają bezwzględnej większości, są najlepiej przygotowani do utworzenia nowego rządu.

Soares został „wytypywany,” a nie „mianowany” na stanowisko przyszłego premiera, co zwałnia go z obowiązku utworzenia rządu w okresie najbliższych 10 dni.

Evakuacja

Agana, Guam (UPI) — Cztery samoloty lotnictwa amerykańskiego ewakuowały na wyspę Guam 801 Amerykanów i 41 tubylców z nisko położonego atolu Eniwetok w Archipelagu Marshalla zagrożonego uderzeniem tajfunu Mary i powodzią.

Kalendarzyk Posiedzeń

Tow. Kopiec Piłsudskiego, Gr. 1972 ZNP, odbędzie zebranie instalacyjne w niedzielę, 1-go stycznia 1978-go roku, o 2-ej po poł., w sali pnr. 1700 W. 48-ma ul., w Columbia Hall. Przybędzie na nie Edward Moskal, skarbnik ZNP.

Gwiazdka dla dzieci odbędzie się również w niedzielę, 1-go stycznia 1978-go roku o 2-ej po poł., w Columbia Hall, 1700 W. 48-ma ul.

Wszyscy członkowie grupy są proszeni o przybycie ze swymi pociechami.

Sekretarz finansowy będzie urzędował od 1-ej po poł.

Ze względu na ważne sprawy do załatwienia prosimy o liczne przybycie.

Bolesław Białe — prezes; Andrzej Sławinski — sekr. prot.

W Rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Dokładnie 40 lat temu tj. w roku 1937 ukazał się w Poznaniu nr 1-szy kwartałnik pt. „Wielkopolska w pracy zbrojnej i obywatelskiej”. W numerze tym nie pominięto Powstania Wielkopolskiego. Krótko pisał o powstaniu Stefan Stabilewski w szkicu pt. „Ziemiaństwo Wielkopolskie”. Dłuższe wywody poświęcił powstaniu Zygmunt Wygocki w szkicu pt. „Lud Wielkopolski” z podtytułem: „Pogadanka o walce ludu o wolność, mowę i ziemię”.

Stabilewski pisał (str. 37 i 38):

„Pół wieku tej pracy pokojowej minęło, aż znowu chrzest broni, zapach prochu i huk dział derwał od pługa ziemianina wielkopolskiego. Gdy na przełomie r. 1918/1919 Wielkopolska przystąpiła do zrzucenia z siebie jarzma pruskiego pierwszy oddech wyszedł ze szerokiego mas ludowego, który wszystko za sobą porwał. Doprawdy porównać ten objaw można do impulsu, któryby w rodzinie wyszedł od młodego, pełnego zapалу pokolenia, porwijącego za sobą pokolenie starsze, w którego świadomości tak wielką rolę odgrywała odpowie-

dzialność za skutki powstania zbrojnego. Stwierdzamy nowy podział ról w społeczeństwie, którego struktura i wysoki poziom patriotyzmu i uświadomienia narodowego wydał zupełnie inną konstelację, aniżeli to miało miejsce w poprzednich powstaniach. Jednakowoż natychmiast zaznaczyć musimy silny udział ziemiaństwa przy formowaniu oddziałów powstańczych oraz przy rozbudowie armii wielkopolskiej. W walkach z Grenzschutzem niemieckim pada rotmistrz Raszewski, syn patrona kółek włościańskich, odznacza się odwagą Ignacy Mielżyński z Iwna. Na froncie bolszewickim giną m.i. dwaj Chłapowscy, prawnukowie generała Dezyderego, Dunin, Krzyżtoporski, Radoński. Ten ostatni jako siedemnastoletni chłopiec należał do związków strzeleckich przed wielką wojną jeszcze, przybrawszy nazwisko Zarskiego, odbył w Pierwszej Brygadzie Legionowej całą jej epopeję i godnie odwdzielił tradycję tej rodziny. Pierwszym dowódcą korpusu w Poznaniu jest popularna postać generała Kazimierza Raszewskiego...”

Zygmunt Wygocki, który w tym czasie pracował nad kartoteką oddziałów powstańczych znany już był z szeregu artykułów prasowych o powstaniu i współautorstwa „Listy Strat Powstania Wielkopolskiego”. Kartoteka została zniszczona w czasie wojny. Ocalała, pośrednio, tylko część odnosząca się do frontu zachodniego, wykorzystana przez niego w roku 1938 w rozprawie pt.: „Zarys organizacji jednostek bojowych na terenie Grupy Zachodniej”.

Po omówieniu poprzednich powstań pisze Wygocki co następuje:

„Pomijamy w opisie naszym udział ludu w powstaniu styczniowym, choć możemy wykazać, iż był znaczny, i że nawet nie tylko Poznańczyk ale i nadmorscy Kaszubi szli w powstańcze szeregi. Nie chcemy przedstawiać również przebiegu wielkopolskiego, nareszcie prawdziwie skutecznego powstania przeciw Niemcom z przed lat niespełna dziesiętnastu, gdyż o nim obszerna w tym piśmie będzie praca. Chciałbym jedynie podkreślić kilka momentów, charakterystycznych dla ducha tego powstania. Jednym z nich to owo nawiązanie do żywych wśród ludu tradycji kosynierskich.

Jest rok, dzięki Bogu, 1918. Są nie tylko karabiny maszynowe i rozmaite fosgeny i iperyty, ale na dodatek tanki, samoloty i miotacze płomieni. I oto nagle pojawiają się oddziały zbrojne w kosy, całkiem tak, jak w ostatnim akcie „Wesela”. Z kosami na sztorc przychodzi kompania rozdrażwiona i cały szereg oddziałów Straży Ludowej.

Z ostatnich kosynierów wielkopolskich tworzą się pierwsi wolnej Polski regularni wielkopolscy żołnierze.

Matka — Polka

O charakterze i patriotyzmie ludu w czasie owego powstania, więcej może, niż cała rozprawa powie kilka konkretnych przykładów, które umyślnie wybieramy z pośród mniej znanych.

Oto na przykład, w Przedmieściu (Przemat) w wolsztynskim powiecie mieszka biedna wyrobnica Marianna Jęsiakowa. Dnia 9 stycznia 1919 roku powraca do domu jej syn, żołnierz armii niemieckiej. By się dostać do domu przedziera się przez „Grenzschutz”, wraca po miesiącach do domu, głodny, zmęczony, niewyspany. Pod wieczór tegoż dnia nadchodzi wiadomość, że Niemcy w większej kolumnie maszerują na Wolsztyn. Dowódca drużyny powstańczej szybko zwołuje byłych żołnierzy niemieckich, zgłaszają się wszyscy prócz Jęsiaka. Jęsiakowa widząc, że syn siedzi w domu, gdy inni idą na bój o Polskę, oburza się na syna i słuchać nie chce jego tłumaczeń że jest zmęczony i senny, więc pójdzie dopiero, gdy wypocznie. Matka odpowiada, żeby szedł do boju zaraz, że nie ścierpi, aby się wyłegwał, gdy inni mogą na śmierć iść, że go nie chce znać, jeśli natychmiast nie pójdzie. Poszedł i nie wrócił już żywy, — poległ w utarczce z Niemcami.

Przykład ten, mimo wszelkiego patosu i koturnowości, pełen jest głębokiej wzniosłości. Kiedy przez tyle wieków powtarza się wciąż o Spar-tance, — która wręczając wojownikowi tarczę, kazała mu wrócić z nią albo na niej, warto może przypomnieć, iż w ubogich robotniczych mieszkaniach żyją u nas matki — Polki, nie gorsze od Spartanek. Matki, zdolne, — tak jak Jęsiakowa, — kiedy ją pocieszano powiedzieć, że syna bardzo kochała i że był dla niej wszystkim, a jednak jest dumna, że dzięki niej poległ za ojczyznę.

Ludowy Charakter Powstania

Kto przerzuca materiały z czasów tego powstania raz poraz napotyka na tego rodzaju dokumenty:

„Doszło do mej wiadomości, że Franciszek Sójka z Odolanowa, syn robotnika i członka Rady Ludowej, ciężko ranny w potyczce pod Granowcem, powiedział do żołnierzy, którzy podczas jeszcze trwającej potyczki do domu, w którym leżał, się cisnili: — „Ja już rozmawiam z moim Bogiem, a wasz obowiązek jest tam” — i wskazał ręką w kierunku, gdzie toczyła się walka...” (Rozkaz Dowódcy Głównego 25. 1. 1919).

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170

Albo takie jak raport dowódcy do 170



In Memoriam

W dniu 29 grudnia br., w 1-szą rocznicę śmierci najukochańszego męża mojego, ojca i dziadka naszego, śp.

Jana Stefańskiego

Odprawione zostaną Msze Sw. w kościele Sw. Heleny w Chicago, u Ojców Salwatoriów w Gary, Indiana, oraz w kościołach w Polsce.

Nam tak pusto i smutno bez Ciebie

Jak pusto w gnieździe, gdy ptak odleci

Pociecą dla nas że Ty jesteś w niebie

I spoglądasz stamtąd i widzisz żonę i dzieci.

O pamięć w modlitwach upraszają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych:

Żona, Córka, Zięć, Syn, Synowa, Wnuczek i Wnuczka oraz rodzina w Polsce.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia nasza, śp.

Antonina Borkowska

(z domu Kowalczyk, żona śp. Jana)

Członkini Tow. Echo Wolności grupa 797 ZNP; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 26-go grudnia 1977 roku, o godzinie 5:45 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31-go grudnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5749 Archer Ave. (na rożniku Lorel Ave.), do kościoła Sw. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ks. Edward S.V.D., Antonina (Stanisław) Cizek, Wiktorina (Feliks) Synoga, Genowefa (Ignacy) Lewandowski, Franciszek (Aniela), Leokadia (Edward) Niedzwiedz i Jan (Patricia), synowie, córki, synowie i zięciowie; 17 wnucząt, 2 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Richard Funeral Home, Rysad i Wanda Grochowscy, pogrzebowi. Telefon 787-1840.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, śp.

Helena Wiktorski

(z domu Placek)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 27-go grudnia 1977 roku, o godzinie 12:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Sw. Stanisława B. i M. (Msza Sw. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Czesław R., mąż; Wilma Witte, córka i Czesław R. Jr., syn; Rose Zib, Bertha Knotek, Vlasta (Cy) Earl, siostry i szwagier; Arthur (Alice) Placek, brat i bratowa; Deborah, David i Diane, wnuczki i wnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Jan Baran i Syn. — Telefon 622-1488.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Kunegunda Wnek

(z domu Pyrek, żona śp. Antoniego)

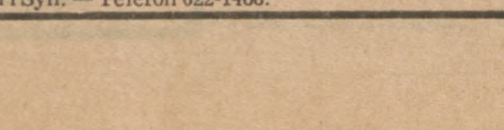
Członkini Tow. Królowej Korony Polskiej Nr. 317 ZPRK i Klubu Parafii Luszowian; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 26-go grudnia 1977 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Sw. Jakuba (Msza Sw. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszka (Józef) Wilk, Edward (Wiktorina), Mieczysław (Clare), Antoni (Joanna), Anna (Władysław) Lyson i Maria (Józef) Merchut, córki, synowie, zięciowie i synowie; 10 wnucząt oraz 5 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Jan Baran i Syn. — Telefon 622-1488.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, dziadek i pradiadek nasz, śp.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Jan J. Jagodzinski

(mąż śp. Franciszki z domu Wojtonik) (brat śp. Jakuba, śp. Franciszka, śp. Stanisława i śp. Franciszki Słowińskiej)

Członek Quigley Council 2428 K. of C. i Tow. SS. Apost. Piotra i Pawła Nr. 18 ZPRK, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 28-go grudnia 1977 roku, o godzinie 9:30 rano, przeżywszy 75 lat.

Zamieszkiwał w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pog

W Rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Ciąg dalszy ze str. 6-ej
rozkażu Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w b. zaborze pruskim (23. 6. 1919). Oto jego treść:

"Dnia 7 czerwca 1919 r. o godz. 9:30 po południu, przeprowadził sierżant liniowy Kmitek wraz z kapralem Lewandowskim, starszym strzelcem Górnym i strzelcem Mendiakiem wszyscy z 9 kompanii 9 pułku strzelców wielkopolskich, — patrol wywiadowczy w kierunku Szamocina.

Pod Sokolicami dotarła patrolka do zasiek niemieckich, które zaczęto przecinać. W tym to momencie przeszedł w oddaleniu 2 metrów od patrolki sierżanta liniowego Kmitek patrol niemiecki, nie zauważywszy patrolki sierż. lin. Kmitek.

Po przecięciu zasiek udała się patrolka w kierunku Szamocina. Na drodze krzyczącą się z Helldorfu do Waldberg, niedaleko wiatraku, napotkano na ciężki kulomiot i dwóch Niemców. Niemcy spostrzegłszy naszą patrolkę poczęli uciekać wołając o pomoc, zostali jednak dwoma ręcznymi granatami zabici.

Na to wołanie i wybuch granatów wypadło około 40 Niemców z północno-wschodniej części Helldorfu na pomoc, zastępując drogę odwrotu naszej patrolce.

Kapral Lewandowski, stojąc na północ od sierżanta liniowego Kmitek, rzucał na nich ręcznymi granatami, jednak nie mógł ich powstrzymać od dalszego nacierania.

Sierżant liniowy Kmitek dopuścił Niemców na 30 kroków i w tym momencie zaczął ze zdobytego kulomiotu strzelać, kładąc w jednej chwili wszystkich trupem.

Sierżant liniowy Kmitek i strzelec Mendiak wzięli potem kulomiot i amunicję i wraz z kapralem Lewandowskim i starszym strzelcem Górnym powrócili do domu.

Z okolicy Sokolic otrzymali jeszcze raz bardzo silny ogień. O godz. 4:30 przed południem wróciła patrolka do Liepe.

Sierżant liniowy Kmitek w ciągu 48 godzin zdobył dwa kulomioty, pułk przedstawił sierżanta liniowego Kmitek z propozycją awansu na oficera za waleczność, strzelca Mendiaka na starszego strzelca.

(—) Padlewski

podpułkownik i dowódca 9 pułku strzelców wielkopolskich"
Raportów takich jest całe mnóstwo. Wszystkie pełne są nazwisk chłopskich i robotniczych i raz po raz dają świadectwo wielkim zdolnościom militarnym polskiego ludu.

Powstanie Wielkopolskie w

Świecie Listy Poległych

Ze lud nasz odznaczał się wielkim patriotyzmem — świadczy o tym jego udział we wszystkich walkach o wolność. Najwymowniejszym dowodem jest jednak ostatnie powstanie wielkopolskie. Jest to klasyczny ruch demokratyczny, jakiego przed tym ani potem w Polsce nie było. Albowiem szeregi powstańcze wypełniały przede wszystkim warstwy ludowe, a nawet wśród kierowników, zwłaszcza w pierwszych dniach powstania spotyka się nieznaną ilość przedstawicieli innych warstw. Element oficerski w powstaniu wielkopolskim to w większości uczestnicy ludowego strajku szkolnego, którzy w czasie wojny w armii zaborczej uzyskali stopnie podoficerskie i dzięki temu wzięli w swe ręce dowództwo samorządnie organizujących się oddziałów powstańczych, tworzonych w okresie najcięższych walk w poszczególnych wsiach i miasteczkach wielkopolskich. Później dopiero, za zasługi powstańcze, mianowani zostali oficerami przez Naczelną Radę Ludową.

Większość jednak oficerów wyższych stopni była pochodzenia nie wielkopolskiego, a tylko nieznaczna ilość dowódców pułków, zwłaszcza w drugiej połowie 1919 roku nie pochodziła z b. armii rosyjskiej. Z Wielkopolan przez dłuższy czas utrzymali się w piechocie na stanowiskach dowódców pułków: dr Bernard Sliwiński, Władysław Wawrzyniak i Andrzej Kopa. A przy pierwszej wizytacji Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w Poznaniu do stopni oficerskich awansowało blisko 200 zasłużonych podoficerów.

Przeciętny stan liczbowy armii wielkopolskiej w 1919 roku wynosił

około 60 tysięcy. Byli to jak nas najlepiej może pouczyć "Lista Strat Powstania Wielkopolskiego" wydana w 1936 r. przeważnie dawni uczniowie szkół powszechnych a więc szerokie masy ludowe, skoro na 1,714 poległych i zmarłych zdołano naliczyć zaledwie 15 oficerów, przy czym pamiętać należy, że większość z nich to właśnie owi dawni podoficerowie armii pruskiej, którzy za waleczność i pracę organizacyjną w powstaniu mianowani zostali podporucznikami przez Naczelną Radę Ludową, a więc należący do tej samej warstwy społecznej co ogół podoficerów i szeregowców.

Jeśli zaś chodzi o wiek poległych, to stwierdzić można, że nietylko inne dzielnice ale i Wielkopolska ma swoje Orle i że w powstaniu spotykało 15-to i 16-to letnich chłopców, a ilość poległych do lat 18-tu (przy uwzględnieniu tylko tych których wiek udało nam się ustalić) wynosi 21%, natomiast ilość poległych od lat 19-tu do 21 wynosi jedną trzecią wszystkich strat, czyli razem 44% w wieku przed-poborowym, których odróżnić należy od ochotników w wieku wojskowym, gdyż pobór ogłoszono dopiero pod koniec stycznia i ci, którzy przed tym terminem znaleźli się w wojsku to tylko z własnej ochoty. Ilość strat w wieku 22-25 lat wynosi 21%, od 26-30 lat — 15%, od 30-40 — 7.5%, od 40 do 50 lat — 2%, a powyżej 50 lat 0.5%.

Widzimy więc z tego, że nie tylko młodzież, lecz wszyscy Wielkopolanie bez różnicy wieku walczyli przeciw Niemcom, przy przeważającej liczbie młodzieży, której lata szkolne przypadły na czasy strajku szkolnego.

Zaznaczyć trzeba, że ofiarności ludu w stosunku do powstania nie ograniczała się tylko do terenów objętych walką, ale w powstaniu brały bardzo żywy udział te powiaty, które bezpośrednio walką nie były zagrożone i leżały zdala od linii bojowej, a w powstaniu wielkopolskim odznaczyły się szczególnie oddziały z powiatu wrzesińskiego, oraz kompanie batalionu jarocińskiego, który stanowił jako by rezerwę całego powstania, gdyż kompanie jarocińskie, zwłaszcza w pierwszych dniach spotykamy na wszystkich frontach powstania wielkopolskiego.

Lud wielkopolski odznaczył się nie tylko w naszym powstaniu ale również masowo zgłosił się w roku 1920 do armii polskiej, kiedy zarządzono werbunek ochotniczy dla powstrzymania bolszewickiej ofensywy na Warszawę, a ochotnicze pułki wielkopolskie (późniejszy 23 pal, 25 i 26 ułanów) stały na tak wysokim poziomie organizacyjnym i bojowym, że z chwilą demobilizacji, po ukończeniu wojny, nie uległy likwidacji lecz przetworzone zostały na stałe formacje wojskowe.

Wnioski
Trudno dokładnie przedstawić procentowo udział ludu w walkach o wolność, jednak śmiało rzecz można, że już od czasów kościuszkowskich co najmniej ¾ żołnierzy czy powstańców stanowili chłopci, rzemieślnicy czy mieszczanie i że udział ten ustawicznie wzrastał, aż w wielkopolskim powstaniu, jakby z listy poległych można wnioskować, — przekroczył 99 procent uczestników.

Ten wzrost stały żołnierzy pochodzenia ludowego w szeregach bojowników o wolność nie świadczy wcale o powstrzymywaniu się od walki warstw, które zwykło się przeciwstawiać ludowi. Należy pamiętać, że inne warstwy choć się dużo o nich mówi, w rzeczywistości są bardzo nieliczne i że ich przedstawiciele w każdym prawie powiecie możnaby niemal policzyć na palcach. Bądź co bądź dowodzi jednak, że lud niemal własnymi siłami wywalczył sobie wolną Polskę".

★ Praca Żeńska

WE'RE HIRING!
EXPERIENCED WAITRESSES and HOSTESSES
All Shifts Available
Full Or Part Time
APPLY IN PERSON OR CALL:

Dennis
334-5345

TOWN & COUNTRY RESTAURANT
5970 N. Ridge

Dodać należy, że w tej części opracowania Wygockiego znalazła się fotografia mogił powstańców na Cydeli w Poznaniu oraz fotografia zatytułowana "Wielkopolscy powstańcy witają Naczelnika w Poznaniu" z października 1919.

W pierwszej bibliografii powstania, którą przed wydrukowaniem przeglądał autor pogadanki o walce ludu nie uwzględniono ani jego wywodów ani Stalewskiego dlatego, że jak zwykle bywa w takich wypadkach autor nie pomyślał o sobie. Zresztą jak podaliśmy powstanie nie było wymienione w tytułach.

Ciekawe jest jednak to, że dalsi powojenni badacze powstania żyjący w Polskiej Rzeczypospolitej LUDOWEJ nie uwzględniają tych opracowań. Powodem są chyba u obu autorów wzmianki o walkach 1920 roku, niestrawne w dzisiejszej krajowej rzeczywistości powojennej. Ze względu na tę właśnie rzeczywistość pozwalamy sobie przypomnieć je polskiemu czytelnikowi emigracyjnemu.

LEON LUKS

Polski Związek Ziem Zachodnich

★ Praca Męska

SHEAR MAN

Need man to work on metal cutting shears & unload steel trucks. Should speak some English.

CALL 525-7825

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do pilnowania 3-miesięcznego dziecka od poniedziałku do piątku. 583-6978.

LIVE IN HOUSEKEEPER

A 5 day week. Care of 1 infant. Own room, bath. Excel. salary and home for right person. References. English necessary. Near north.

644-5630

9 a.m. to 6 p.m. Sat. 9 a.m. to 1 p.m.

GOSPODYNI \$100-\$125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni

ARDEN'S AGENCY

6934 N. Glenwood

Dzwonić po angielsku:

465-1241 lub 824-1843

POTRZEBNA kobieta do opieki nad 15-to miesięcznym dzieckiem. Na przychodnie, 10 godzin dziennie. Angielski niewymagany. Okolica Wood Dale. Dzwonić wieczorem: 595-1443.

★ Poszukuje Pracy

STARSZA Pani poszukuje pracy u samotnej osoby 486-6094 od godziny 10 — 3 po południu.

PRACUJĄCA w budynku, zaopiekuję się dziećmi od rana do 3 po południu 486-6094 dzwonić od 10 — 3.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA kobieta do pralni chemicznej. Musi umieć szyc. 763-1014

DOŚWIADCZONA kobieta do pomocy w kuchni. 2303 Cermak Rd. 254-1700

SECRETARY-TYPIST

Interesting position in attractive office of Loop CPA firm. 4-girl office. Exc. salary and merit raises. Good typing skills required.

726-1176

WAITRESSES

Experienced or will train.

Apply or Call

GIGIOS PIZZA & RESTAURANT

2748 W. Devon

761-8863

POTRZEBNE KOBIETY

do szycia na maszynach

Zgłoszenia:

ANGELA BRIDAL MFG.

416 S. Franklin St. 4-te piętro

RECEPTIONIST

Good Typist

And General Office Skills

Call For Appointment

277-6100

★ Praca Męska

DO PRACY NA BUDOWIE W TEKSASIE

Potrzbni:

**MURARZ, STOLARZ
HYDRAULIK
ELEKTRYK**

Mogą telefonować po więcej informacji wyłącznie osoby z wieloletnim doświadczeniem. Telefonować w Chicago: w dzień: 889-6473; wieczorem: 254-1661

POTRZEBNY natychmiast elektryk z doświadczeniem amerykańskim. Musi mówić trochę po angielsku. Tel. 472-8171

POTRZEBNY mężczyzna jako gospodarz sal bankietowych na pełen czas. Nie musi mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście: 1250 Milwaukee, 2 piętro.

DRILL PRESS SET UP MAN

Exp. multiple drilling & tapping. Must be able to grind grills & inspect work. Must speak English.

CALL 525-7825

FACTORY

Evanston Area Seeking Individual

For Warehouse Duties

Varied Responsibilities

Call 491-0600

MACHINE MAINTENANCE MAN

We need an individual who can handle a wide variety of maintenance work. You'll install, repair and maintain our production machines and be responsible for the building equipment in our injection molding plant.

You should have 2-3 years of experience in machine maintenance and be able to work from sketches, manuals and charts. A background in building trades, production machine repair, electrical circuitry, pneumatics, hydraulic circuitry, plumbing and maintenance welding is also desired.

**SIGNAL PRODUCTS
DIVISION**

7542 Natchez Avenue
Niles, Illinois

an equal opportunity employer M/F

TOOL ROOM FOREMAN

We have an immediate need for a working Tool Room Foreman. Experience in progressive dies and production of metal stampings.

ELECTRO METAL PRODUCTS

8047 N. MONTICELLO
SKOKIE, ILLINOIS

M-HF 0105

POTRZEBNY
Trzeźwy, Odpowiedzialny
Mężczyzna w Średnim Wiek
Jako

DOZORCA - JANITOR

Od 6:30 Wieczorem do 6:30 Rano

6-7 Dni w Tygodniu

Pożądane Trochę Angielskiego

Zgłoście się do Mr. Carmen

CLARK-MAPLE CHEVROLET

1035 N. Clark St.

★ Praca

JANITORZY I JANITORKI

Przyjmujemy Zgłoszenia do
Pracy Janitorskiej i na
Stanowiska kierownicze
(Supervisors)

Zgłaszać Się:

1322 W. Walton

Chicago

342-3930

IMMEDIATE OPPORTUNITY!

CHGO. HTS.

Production Supervisor Trainees

This is an entry level position that will provide complete "HANDS ON" training in all facets of our operation.

We're a large & well known corporate leader in our industry and... offering and excellent starting salary, advancement potential and outstanding fringe benefits.

Applicants must be college grads or have the equivalent. Must be a self-starter and be able to motivate people within a production environment, and have a Strong Desire to Advance.

If you are ready for this kind of challenge... We Want To Hear From You.

CONTACT: Mr. Al Guillen, Personnel Mgr. 755-4620

ABEX CORPORATION

Railroad Products Group

11th & Washington

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO

- ROBOTY CIESIELSKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
- SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
- ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
- MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
- ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ KANALIZACJA

WYKONUJE prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów: 1 rur. Solidna robota, 384-0582 — 24 godzinna obsługa. — Jędrzejczyk.

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY mężczyzna do sprzątania. 2303 Cermak Rd. 254-1700.

TRUCK MECHANICS

Must have 1 year Diesel experience. Must have good work record. Apply in person.

COZZI IRON and METAL

2600 S. Paulina, Chicago, Ill.

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ
**NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE**

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Do Wynajęcia

ŁADNE 6 POKOI
Umeblowane do wynajęcia. Proszę telefonować po 6-ej wieczorem: 772-7190. — Także sala do wynajęcia na różne okazje.

6 POKOJOWE mieszkanie. 3 sypialnie. 3 piętro. Ogrzewane. California i Di-versey. \$200 miesięcznie. Dzwonić w celu oglądnięcia: 433-1228.

3 UMEBLOWANE pokoje, \$135 miesięcznie, lokator płaci użyteczności. Tylko małżeństwu lub starszej osobie, mówiącej po angielsku. 342-8298.

2 ½ POKOI do wynajęcia, ogrzewane. Dzwonić po 5-ej wieczorem: 252-8960.

6 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia na Jackowie z ogrzewaniem, 2-gie piętro z garażem lub bez. 583-4080.

5 POKOI. \$85 plus depozyt asekuracyjny. Okolica Ashland i Blackhawk. 384-2157.

SYPIALNIA z używalnością kuchni, umeblowana, dla dwóch panów w basemenie. Belmont i Laramie. 286-6682.

4 POKOJE do wynajęcia. 2219 W. Iowa. 666-7982 lub HA 1-2254.

★ MEBLE

Living Rm., Dining Rm. & Family Rm Furniture, like new. Sofas, chairs, tabledesk screen, upholstered chairs, Oak commode, end & cocktail table. Floor & table lamp.

CALL 256-0687

Central Furniture

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo

Zawiadamia, że

W OKRESIE ZIMOWYM

CENY MEBLI I "APPLIANCES"

ZOSTAŁY ZNIZONE

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW

TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Taniści

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami\$188

Komplety mebli do sypialni\$119

Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"\$ 58

Kanapa i fotel\$135

Kanapa rozkładana do spania\$ 89

(polska wersja)

Telewizja kolorowa\$269

Materace\$19.88

Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła\$ 79

Kuchnie gazowe (gas ranges)\$199

Lodówki lub zamrażacze ("freezers")\$168

Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni\$399

Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru\$ 79

Niemieckie szafkowe "stereotype players" od\$389

(Kombinacja Patefonu - Radia i Magnetofonu)

Łatwe Splaty—Mówimy Po Polsku

Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 Wieczór, We Wtorki, Srody i Soboty do 6 Wieczór, w Niedziele od 12-ej do 5-ej Po Południu.

Zgłaszajcie Się do Polskiego Kierownika

P. Wiktora Kosmaczewskiego

Tel. 486-7838

★ Chcę Kupić

KUPUJEMY REALNOŚCI

ZA GOTÓWKĘ

EASY LIFE REAL ESTATE

3544 W. Armitage Ave.

772-2300

Pytajcie o Mr. PRUS

Zakładnicy z Home Juice Co. Zwolnieni Po Sześciu Godzinach

Niezadowolony Kierowca Ciężarówki
Grozi Użyciem Broni

Budynek biurowy Home Juice Co. w Melrose Park był widownią dramatycznych wydarzeń, które na szczęście dla wszystkich uczestników zakończyły się bezkrwawo. Pracujący dla tego przedsiębiorstwa kierowca prywatnej ciężarówki, Anthony Robins, 26, z 5059 N. Kenmore Ave., protestując przeciwko warunkom zatrudnienia, przez 6 godzin trzymał jako zakładników 2 pracowników firmy, grożąc użyciem wobec nich rewolweru. Uwiecznionymi byli Patrick Lane, 36, z 909 S. Lyman St., kierownik hurtowni i Steve Brewczyński, 59, z 8135 W. Leland Ave., w Norridge, brygadzysta.

Lane został zwolniony przez Robinsa o 12:50, po blisko 6 godzin trwającym uwięzieniu, gdy nalegał na użycie broni; Brewczyński, który cierpi na dolegliwości sercowe wyostał się na wolność dopiero wtedy gdy Russ Ewing, reporter z WMAQ-TV (kanału 5) zgodził się go zastąpić. Przewieziony do szpitala Gottlieb Memorial został po paru godzinach wypuszczony do domu.

Obaj mężczyźni zostali zatrzymani przez Robinsa o godzinie 6 rano; trzeci pracownik Home Juice, widząc z daleka co się dzieje, zdołał w porę uciec i zawiadomić o wydarzeniu policję.

Anthony Robins, ojciec czworga dzieci oraz jego pomocnik, nieuzbrojony nieletni chłopak, którego nazwiska policja nie ujawniła, zostali aresztowani przy próbie opuszczania budynku.

Podczas negocjacji między Robinsem a przedstawicielami Home Juice porywacz wyjaśnił, że żąda poprawy warunków pracy i pracy i że przedsiębiorstwo złośliwie wyznaczyło mu takie trasy przewożowe, że nie mógł zarobić na życie. Żądał \$10,000, generalnego remontu swojej ciężarówki, 2 nowych dodatkowych ciężarówek, dwutygodniowych płatnych wakacji i płatnego, wolnego dnia z okazji urodzin.

Przedstawiciel Home Juice powiedział dziennikarzom, że pewne żądania Robinsa odpowiadają przywilejom, jakie mają kierowcy ciężarówek zrzeszeni w unii, ale że mu się one nie należą, gdyż nie jest członkiem związku zawodowego i pracował dla przedsiębiorstwa zupełnie prywatnie. Dotychczas wywiązywał się ze swych obowiązków bez zarzutu i nie wysuwał żadnych pretensji. Jego gwałtowne zachowanie było dla firmy całkowitym zaskoczeniem.

Robins, który trzymając swych zakładników dwukrotnie użył broni strzelającej w ściany i podłogę, został po aresztowaniu przewieziony na oddział psychiatryczny w więzieniu w celu zbadania poczytalności.

Obecni przy całym zajściu dziennikarze z uznaniem wyrażają się o takcie i opanowaniu policji z Melrose Park, której udało się tak spełnić swój trudny obowiązek aresztowania człowieka, który mógł okazać się bardzo niebezpieczny, że nie doszło nie tylko do rozlewu krwi, ale uniknięto wszelkich scen gwałtu.



WASHINGTON. Podczas trzydniowego pobytu w Washingtonie były prezydent Gerald Ford spotkał się z prezydentem Carterem. (UPI)

Wzrosną Opłaty Za Parkowanie Miasto Szuka Źródeł Dodatkowych Dochodów

Komitet Finansowy Rady Miejskiej zalecił podniesienie opłat za parkowanie samochodów w garażach miejskich w centrum Chicago, a zwykła będzie w niektórych przypadkach wynosiła nawet 100%. Komisarz do spraw ulic i kanalizacji, Francis Degnan, wyraził opinie, że nawet przy tak znacznej zwwyżce opłaty miejskie będą niższe od pobieranych przez właścicieli prywatnych parkingów w śródmieściu.

Powiedział on również, że proponowana podwyżka przyniesie gospodarce miasto około \$2.9 miliona dodatkowych wpływów. Przez ubiegłe 10 lat opłaty za korzystanie z miejskich parkingów pozostawały w niezmiennionej wysokości, a w związku z ogólną tendencją do wzrostu cen mieszkańcy Chicago nie będą zaskoczeni decyzją o podniesieniu opłat za parkowanie. Dla zilustrowania planu podwyżki Degnan podał do wiadomości, że nie wszystkie z 8 śródmiejskich parkingów należących do zarządu miejskiego, posiadających miejsca na 5,300 samochodów, podnoszą opłaty równomiernie.

Cztery Szpitale w Chicago Mogą Znaleźć Się Pod Nadzorem Specjalnej Komisji d/s Bezpieczeństwa Przeciwpożarowego

Cztery największe chicagowskie szpitale zostaną poddane kontroli w związku ze zwiększaniem federalnych wymagań dotyczących warunków bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Są to: Szpital Powiatowy, Northwestern Memorial, Michael Reese i szpital Prezbiteriański św. Łukasza.

Okazuje się, że zarządy niektórych ze szpitali zadowolone są nawet z tego, ponieważ wyniki kontroli, jeżeli wypadną na ich niekorzyść, mogą pomóc im w staraniu się o zezwolenia na budowę nowych pomieszczeń i generalne remonty starych.

W ubiegłym roku zastrzono wymagania dotyczące bezpieczeństwa przeciwpożarowego w szpitalach w całym kraju. Specjalna komisja powołana do przeprowadzenia odpowiednich kontroli ogłosiła, że 40 procent z 2,988 szpitali, w których przeprowadzono kontrolę, oddanych zostało pod nadzór i mają one poprawić u siebie

Na przykład w przypadku garaży przy 11 W. Wacker Dr. cena podskoczy dwukrotnie, z 75¢ na godzinę do \$1.55 za ten sam okres; z \$30 miesięcznie do \$60 miesięcznie. Na innych parkingach zwykła tylko 30%: z 75¢ cena podniesiona zostanie do \$1.05 za godzinę; z dotychczasowego \$1.45 do \$2.55; z \$2.05 do \$3.80 za 8 godzin itd.

Zwiększenie dochodów miasta było tylko jednym z powodów, dla którego podnosi się cenę parkingów. Innym, nie mniej ważnym, powiedział Degnan, jest zamiar zachęcenia mieszkańców Chicago do korzystania z publicznych środków komunikacyjnych, co wpłynie dodatnio na zmniejszenia ruchu samochodowego w obrębie centrum i w konsekwencji na zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza.

Krok taki jest niezbędny i został podjęty z inicjatywy władz federalnych, które już od dawna wyrażały troskę w związku z bardzo wysokim w Chicago zanieczyszczeniem naturalnego środowiska w związku z rozrzućną gospodarką paliwową.

stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Niektóre ze szpitali muszą przeprowadzić remonty. Pod nadzorem specjalnej komisji są już dwa szpitale chicagowskie, cztery wkrótce mogą się pod nim znaleźć.

Główne wysuwane pod adresem chicagowskich centrów medycznych to nieodpowiedni system alarmowy w magazynach i składach, ślepe korytarze bez wyjścia bezpieczeństwa, nieodpowiednie drzwi w tych miejscach, gdzie wyjścia bezpieczeństwa nawet są, brak odpowiedniego wyposażenia przeciwpożarowego, niedostateczna ilość wind, którymi straż pożarna mogłaby dostać się w razie pożaru na górne piętra budynków szpitalnych.

Zarząd Szpitala Powiatowego uważa, że gdyby chciał on sprostać wszystkim wymaganiom bezpieczeństwa przeciwpożarowego wymagane przez nowe przepisy musiałby przeznaczyć na ten cel \$40 milionów.

Henely Chce Unieważnić Swoją Wyrok Rozwodowy

Pełnomocnicy Waltera J. Henely, właściciela oślawionej koncesji handlowej na lotnisku O'Hare, wystąpili ostatnio z wnioskiem, aby Sąd unieważnił wydany w końcu października wyrok, którym orzekł rozwód między Henely'm a jego żoną, anulując tym samym ugodę finansową między stronami. Obaj adwokaci pozwolają się w swym wniosku na oświadczenie sędziego Donalda J. O'Brien, który, jak już pisaliśmy, utrzymuje, iż cały szereg przepisów wchodzących w skład nowego, ostatnio wprowadzonego w Illinois prawa rozwodowego i alimentacyjnego jest w niezgodzie z konstytucją.

Pełnomocnik Marilyn Henely, adwokat Donald Schiller twierdzi, że wyrok jest prawomocny i jako taki nie może podlegać odwołaniu, a ugodę finansową została przez Henely'ego zaakceptowana, co stwierdził on swoim podpisem, i ma również moc obowiązującą.

Przesłuchanie stron w tej sprawie zostało wyznaczane na 24 stycznia przyszłego roku, a będzie je prowadził sędzia Robert Buckley.

Orzeczenie sędziego O'Brien, które

wzbudza wiele kontrowersyjnych opinii, zostało zaskarżone do Sądu Najwyższego Illinois i jest spodziewane, że Sąd ten ustosunkuje się do sprawy w terminie nie późniejszym niż 90 dni. W międzyczasie sędzia Robert Hunter, przewodniczący wydziału rozwodowego wezwał 16 sędziów prowadzących procesy rozwodowe na terenie powiatu Cook na konferencję, na której będą się oni starali ustalić tryb postępowania do momentu wiążącej w tej kwestii opinii Sądu Najwyższego. Wprawdzie orzeczenie sędziego O'Brien nie jest obligatoryjne dla pozostałych sędziów, ale mogą się doń stosować, jeśli uznają to za słuszne. Konferencja będzie miała na celu zapobieżenie zamieszaniu, jakie mogłoby powstać w orzeczeniach rozwodowych, gdyby każdy z sędziów opiniował sprawy odmiennie.

Rozważa się również zawieszenie wszelkich spraw rozwodowych do momentu wydania opinii przez Sąd Najwyższy, ale istnieją obawy, że powstałoby w ten sposób zaległości trudne do zlikwidowania. W powiecie Cook wydaje się codziennie około 100 wyroków rozwodowych.

Ustawa o Surowych Karach Za Przepiętstwa Kryminalne

Podpisana Przez Gubernatora Wchodzi w Życie
Od 1 Lutego

Gubernator Thompson podpisał proponowaną od dawna ustawę dotyczącą surowych kar za niektóre rodzaje przestępstw. Illinois będzie pierwszym w kraju stanem, który całkowicie zrewiduje kodeks prawa karnego. Częścią tej ustawy są proponowane przez gubernatora kary tzw. klasy X. Ustawa wejdzie w życie z dniem 1 lutego.

Do głównych punktów nowej ustawy należą właśnie kary za przestępstwa klasy X. Chodzi tu o takie wykroczenia wobec prawa, jak gwałt czy napad rabunkowy z użyciem broni, za które przestępca będzie skazany, karę pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego zwolnienia przed upływem minimum 6 lat, a maksimum 30-60, w niektórych, specjalnych, wypadkach.

Przestępcy, którzy trzykrotnie dopuściliby się wykroczeń objętych kategorią X podlegają karze dożywotniego więzienia, bez szansy wcześniejszego zwolnienia pod żadnym warunkiem. Osoby powyżej lat 21, karane trzykrotnie za popełnienie przestępstw należących do klasy 1 i 2 mogą być

skazane na 6 do 30 lat więzienia.

Na mocy ustawy zlikwidowana zostaje Parole and Pardon Board, razem z samym systemem wcześniejszego zwalniania więźniów kryminalnych. Więźniowie będą mieli dokładne wyznaczone termin zwolnienia i nie mogą się już więcej spodziewać zwolnień przedterminowych.

Ustawa wprowadza w końcu, nie sprawdzony jeszcze, nowy system ustalania długości wyroku. Za konkretne przestępstwa obowiązywać będą kary więzienia w z góry ustalonej wysokości. Do tej pory sędziowie mieli znaczną swobodę w wyznaczaniu długości wyroku.

Dyskusje na temat rewizji kodeksu prawa karnego toczyły się od 1975 roku, kiedy to David Fogel, były dyrektor wykonawczy Stanowej Komisji Przestrzegania Prawa, wystąpił z propozycją wprowadzenia systemu wydawania wyroków więzienia o konkretnym wymiarze lat i pozbawienia sędziów dotychczasowej dużej swobody interpretowania przepisów przy ustalaniu długości wyroków.

Były Pracownik Aresztowany Za Szantażowanie Pracodawcy

Były pracownik Canfield Corporation został aresztowany za groźbienie śmiercią swemu byłemu pracodawcy. Zastępca prokuratora stanowego, William P. Prendergast oświadczył, że wydał nakaz aresztowania Jamesa J. Abbatemarco, 45, na skutek doniesienia Arthura Canfielda, znanego z zamożności wiceprezesa Canfield Corp., który zeznał, że Abbatemarco nachodził go, groził, zażądał wreszcie czeku na \$25,000. Przyjęcie tego czeku przez szantażystę dało podstawy do aresztowania.

Abbatemarco, mieszkający w motelu w Oak Lawn, został zwolniony z zajmowanego stanowiska — pracował jako kierownik dystrybucji — gdy bez usprawiedliwienia nie stawiał się do pracy. Prokurator Prendergast powiedział dziennikarzom, że od tej pory zaczął uporczywie nachodzić Canfielda, grozić śmiercią jego samemu i jego rodzinie oraz stawiać wymagania finansowe, mające mu jakoby zrekomensować straty poniesione w związku z utratą pracy. W pewnym momencie zażądał sumy \$250,000. Wystąpił również przeciwko firmie Canfield na drogę sądową, z tym że wniesiony przez niego pozew został przez sąd odrzucony.

Niezwłocznie potem jak Canfield zawiadomił prokuraturę o groźbach byłego pracownika, a więc parę miesięcy temu, prokurator Prendergast oświadczył poinformował Abbatemarco o tym, że czynione przez niego groźby są niedopuszczalne i podlegają karze, ostrzeżenie jednak nie skutkowało.

Kilka tygodni temu aresztowano Abbatemarco gdy podczas przypadkowej awantury w tawernie zranił się strzałem z własnego pistoletu,

Zatrucie Czadem

W mieszkaniu przy 5506 S. May St. w południowej części miasta, 7 osób uległo poważnemu zatruciu czadem. Do szpitala przewieziona została Hilda Wilson i jej pięcioro dzieci w wieku 6 do 13 lat. Znany pani Wilson obecny w krytycznym momencie, Wesley Lyons, 27, uległ tylko lekkiemu zatruciu i po kilku godzinach został wypuszczony ze szpitala.

Tow. Planowania Rodziny w Poszukiwaniu Funduszy Na Środki Antykoncepcyjne

Towarzystwo Planowania Rodziny podało do wiadomości, że według ostatnich danych około 34,000 kobiet w Chicago, które poszukują i potrzebują pomocy w otrzymaniu środków antykoncepcyjnych, nie może jej uzyskać. Agencja gorączkowo szuka źródeł pieniędzy, które można by przeznaczyć na te cele.

Wiceprezes Towarzystwa, Ray Drymalski stwierdził, że zapobieganie niepożądanym ciążom jest szczególnie ważne teraz, gdy usuwanie ciąży na koszt społeczny zostało zniesione, a wiele ubogich kobiet nie może sobie pozwolić ani na dokonanie tego zabiegu prywatnie, ani nawet na kupno środków zapobiegawczych.

Jeżeli szybko nie zrobi się czegoś w tym kierunku w najbliższym czasie wzrośnie ilość przypadków nielegalnego usuwania ciąży, a w ślad za tym wzrośnie śmiertelność wśród kobiet.

ale po kilku dniach wypuszczono go na wolność. Obawa o życie Canfielda zmusiła władze do stałej obserwacji mściwego byłego pracownika.

Ostatecznie aresztowano go w ubiegły wtorek, gdy podczas spotkania w restauracji w Oak Lawn zaakceptował on i przyjął wypisany przez Canfielda czek na 25,000 dolarów. Obecny przy całej operacji agent policji przedstawił się jako jeden z urzędników Canfielda i był świadkiem przestępczej sceny.

Abbatemarco został aresztowany pod zarzutem gróźb karalnych, wymuszenia i przywłaszczenia pieniędzy w drodze wymuszenia.

Przypuszczamy, że Canfield odechnął z ulgą.

Policja Bada Przyczyny Pożaru

Policja bada przyczyny pożaru, który zniszczył jeden z budynków mieszkaniowych w śródmieściu. 12 rodzin musiało ewakuować. Straty obliczono są na \$30,000.

Policjant Oskarżony o Kradzież

Chicagowski policjant z jednostki patrolowej Cabrini-Green został przez wielką ławę przysięgłych powiatu Cook oskarżony o kradzież. Przywłaszczył on sobie i zrealizował czek na \$542.25, stanowiący uposażenie kolegi.

Edgar Hoover, 41, od dziesięciu lat pełniący obowiązki policjanta w Chicago, stanie przed sądem pod zarzutem, między innymi, fałszerstwa i kradzieży.

Klucz

Znaleziony został klucz do otwierania kajdanek, którym posłużyli się dwaj przestępcy, Milentz i Kirksey, którzy w ubiegłym tygodniu uciekli z więzienia. Policji nie udało się jeszcze ustalić, w jaki sposób znalazł się on w posiadaniu złoczyńców. Zbiegów ujęto w kilka dni po ucieczce.

Dochodzenie w Sprawie Śmierci Więźnia

Więzień Timothy McGrail powiesił się w swojej celi w więzieniu Dewitt. Policjant Charles Hollibaugh uważa, że istnieje prawdopodobieństwo, iż nie było to samobójstwo i wobec tego zarządzone dochodzenie, które ma ustalić dokładnie, jak doszło do śmierci McGraila. Był on uwięziony na podstawie oskarżenia o włamanie.

Uczciwy Chłopiec Otrzymuje Nagrodę

Brian Carlson, 17, pracujący jako "busboy" w restauracji Howard Johnson Oasis w Des Plaines, który znalazł w miejscu pracy i zwrócił właścicielowi 22,861 dolarów, otrzymał nagrodę.

Kierownik restauracji, gdzie Carlson pracuje, pani Flossie Nelson, obdarowała uczciwego chłopca czekiem na 100 dolarów, co było wyrazem uznania kierownictwa dla postawy pracownika, a właścicieli zagubionych i tak szczęśliwie odnalezionych pieniędzy, były chicagowski policjant, Joseph T. Faustus, mieszkający na Florydzie, przesłał mu również pewną sumę.



HOLLYWOOD. Ta para młodych ludzi, to Debbie Boone, córka śpiewaczki Pat Boone i Shawn Cassidy, syn Jacka Cassidy i aktorki Shirley Jones. Idąc w ślady sławnych rodziców oboje wybrali karierę śpiewczą, a ich płyty cieszą się wielkim powodzeniem. (UPI)